

Dowody i fakty mówią wyraźnie kto stosował politykę nieustępliwości

W związku z deklaracją Departamentu stanu USA o rozbieżnościach radziecko amerykańskich agencja TASS opublikowała wczoraj komunikat w sprawie stanowiska radzieckich kierowniczych w tych kwestiach.

19 maja Departament stanu USA ogłosił oświadczenie składające się z 11 punktów a dotyczące zagadnień wywołujących rozbieżności między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim. W związku z tym na oświadczenie Departamentu stanu agencja TASS komunikuje co następuje:

Ograniczenie zbrojeń

Dwie przyjęte jednomyślnie decyzje generalnego Zgromadzenia ONZ z grudnia 1946 r. w sprawie konieczności redukcji zbrojeń nie są realizowane przede wszystkim dlatego, że rząd amerykański zajął stanowisko przeciwne tym decyzjom. Rząd amerykański asygnuje na rozbudowę sił zbrojnych miliardy dolarów. Tymczasem dla każdego jest rzeczą jasną, że porozumienie między ZSRR a USA w sprawie powszechnego ograniczenia zbrojeń jest konieczne w interesie utrwalenia pokoju.

Sprawa zakazu broni atomowych

Rząd Stanów Zjednoczonych od dwóch lat odrzuca propozycje Związku Radzieckiego w sprawie zakazu broni atomowej i przesuwając zagadnienie na płaszczyznę międzynarodową. Tymczasem — jak pisze agencja — każde państwo zdaje sobie sprawę, że tylko w razie przyjęcia decyzji zakazu broni atomowych miałyby sens ustanowienie kontroli międzynarodowej. Z tych też względów Związek Radziecki wypowiada się za zakazem broni atomowych a jednocześnie za ustaleniem skutecznej kontroli międzynarodowej nad produkcją energii atomowej, aby wykluczyć możliwość produkcji bomb atomowych.

Zawarcie pokoju z Niemcami

Rząd amerykański odrzucił propozycję Związku Radzieckiego w sprawie utworzenia rządu ogólnoniemieckiego i centralnych niemieckich agend gospodarczych. Jakkolwiek było to przewidziane porozumieniem poczdamskim. Rząd amerykański nie tylko nie wykonał decyzji jaltańskich czy poczdamskich w sprawie demilitaryzacji i demokratyzacji Niemiec co stanowi najważniejszy warunek zabezpieczenia pokoju w Europie, lecz uprawia w stosunku do Niemiec politykę przeciwną, opierając się na niemieckich kołach agresywnych i monopolistycznych, które były filarami hitlerizmu. Rząd amerykański przyczynia się tym samym do odbudowy potencjału niemieckiego. Taka polityka pociąga za sobą niebezpieczeństwo przekształcenia zachodniej części Niemiec w bazę strategiczną dla agresji w Europie.

nich, które były filarami hitlerizmu. Rząd amerykański przyczynia się tym samym do odbudowy potencjału niemieckiego. Taka polityka pociąga za sobą niebezpieczeństwo przekształcenia zachodniej części Niemiec w bazę strategiczną dla agresji w Europie.

Traktat pokojowy z Japonią

Związek Radziecki wypowiada się za jak najszybszym zawarciem traktatu pokojowego z Japonią i wycofaniem wojsk okupacyjnych. W myśl układu poczdamskiego, traktaty pokojowe ze wszystkimi państwami nieprzyjacielskimi, a zatem i z Japonią, powinny być przygotowane przez Radę Ministrów spraw zagranicznych w odpowiednim składzie, w danym wypadku z udziałem Chin. Wbrew postanowieniom układu poczdamskiego, rząd Stanów Zjednoczonych wypowiada się przeciwko przygotowaniu traktatu pokojowego przez Radę Ministrów spraw zagranicznych. W wyniku tego stanu rzeczy, sprawa traktatu pokojowego z Japonią nie posuwa się naprzód. W międzyczasie rząd Stanów Zjednoczonych pomaga agresywnym kołom japońskim w odbudowie japońskiego militarystwu i naraża w ten sposób na szwank sprawę pokoju.

Wycofanie wojsk z Chin

W grudniu 1945 r., na konferencji ministrów spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii — osiągnięto porozumienie w sprawie wycofania wojsk radzieckich i amerykańskich z Chin. Związek Radziecki już dawno wycofał swe oddziały wojskowe z Chin jednakże wojska amerykańskie pozostają na terenie Chin, co niewątpliwie sprzyja jedynie rozszerzeniu wojny domowej.

Wycofanie wojsk z Korei

Osiągnięto porozumienie co do przywrócenia niepodległości i utworzenia tymczasowego rządu w Korei, jednakże ponieważ amerykańskie władze wojskowe w południowej Korei prowadzą politykę antydemokratyczną, porozumie-

nie z dowódcami radzieckimi stało się niemożliwe. Aby przyspieszyć zjednoczenie Korei północnej i południowej i przywrócić nie tylko niepodległość, ale dać narodowi koreańskiemu możliwość decydowania o swoich sprawach wewnętrznych, rząd radziecki w październiku 1947 r. zaproponował równoczesne wycofanie wojsk amerykańskich i radzieckich z Korei z początkiem 1948 r. Propozycja radziecka została odrzucona przez rząd Stanów Zjednoczonych, co jest przyczyną podziału Korei na część północną i południową, wbrew decyzjom konferencji moskiewskiej przewidującym utworzenie zjednoczonego, niepodległego i demokratycznego państwa koreańskiego.

Poszanowanie suwerenności narodu

Co się tyczy spraw suwerenności i zasady niemieszania się do spraw wewnętrznych innych państw, to departament stanu ogranicza się do uwagi, że polityczna działalność obu rządów jest pod tym względem znana. Tymczasem polityka rządu Stanów Zjednoczonych dostarczyła w ostatnim czasie wiele przykładów ingerencji w sprawy wewnętrzne innych państw, jak np. naruszenie suwerenności pewnych państw, i nacisk gospodarczy na inne państwa. Jest dobrze znane, że Stany Zjednoczone przekształciły Grecję w swą bazę wojskową, i że dzięki ingerencji Ameryki, faszystki Grecji uprawiają politykę eksterminacji w Grecji. Znana jest również ingerencja Stanów Zjednoczonych w sprawy Włoch, zwłaszcza w związku z wyborami, które odbyły się 18 kwietnia.

Bazy wojskowe

Deklaracja departamentu stanu w sprawie baz wojskowych znajdujących się na terenie innych państw, będących członkami ONZ, zawiera próby usprawiedliwienia się przez powoływanie się na uchwały generalnego Zgromadzenia z 14 grudnia 1946 r. Fakt istnienia licznych amerykańskich baz wojskowych, morskich i lotniczych na terytorium wielu krajów często w odległości tysięcy kilometrów od Stanów Zjednoczonych, fakt istnienia baz i obecności wojsk cudzoziemskich na terytorium Narodów Zjednoczonych nie da się usprawiedliwić po zakończeniu wojny i rozgromieniu państw nieprzyjacielskich.

Handel międzynarodowy

Stosunki handlowe Związku Radzieckiego z innymi krajami rozwijają się na tle normalnych stosunków. Nie można tego powiedzieć o stosunkach handlowych radziecko-amerykańskich, gdyż rząd Stanów Zjednoczonych stosuje dyskryminację wobec Związku Radzieckiego. Widocznym jest zatem kto ponosi odpowiedzialność za wytworzoną sytuację. Co się tyczy międzynarodowej konwencji handlowej w Genewie i w Hawanie, na które powołuje się departament stanu, to jak wiadomo nie dały one pozytywnych wyników, a to z powodu presji Stanów Zjednoczonych na uczestników obrad.

Pomoc gospodarcza dla krajów zniszczonych wojną

Tak zwana pomoc jakiej dostarczają Stany Zjednoczone niektórym krajom, dostarczana jest poza ramami ONZ, a co więcej, dawna UNRRA, której działalność oparta była na zasadach międzynarodowych i która wniosła znaczną pomoc dla krajów zniszczonych wojną, została zlikwidowana. Warto wspomnieć o tym, że rząd amerykański odrzucił w swoim czasie propozycję złożoną przez delegację radziecką w Radzie Bezpieczeństwa, a przewidującą, że pomoc, okazana dla różnych krajów, powinna być rozprowadzana pod nadzorem specjalnej komisji Rady Bezpieczeństwa.

Wolność i demokracja

Niezmiernie ważne problemy — obrona demokracji, zabezpieczenie wolności we wszystkich krajach departamentu stanu sprowadził do drugorzędnej komisji praw człowieka przy radzie gospodarczo-społecznej ONZ. Stany Zjednoczone ujawniły troskę nie o to, by

Dziś o godz. 16 zawieszenie broni w Palestynie

Rada Bezpieczeństwa uchwaliła w sobotę wieczorem rezolucję, wzywającą strony walczące w Palestynie do zawieszenia broni w terminie 36-godzinnym, od godziny 4 rano, dnia 23 maja br. Zawieszenie broni ma więc wejść w życie o godz 16 w poniedziałek, 24 maja b. r. (PAP)

Członkowie Rządu R.P. na zjeździe ZNP

W związku ze zjazdem Związku Nauczycielstwa Polskiego przybyły już do Poznania delegacje z zagranicy; Bułgarii, Jugosławii i Węgier. Dalsi przybędą w nocy. Zapowiedzieli swój przyjazd członkowie przedstawiciele Rządu, m. in. wiceminister Kultury i Sztuki Sokorski przewodniczący KCZZ Gebert i przewodniczący Wydziału organizacyjnego KCZZ Marek Lucjan

Watykan uznał odrębność Saary

Papież Pius XII mianował msgr Schullien wizytatorem apostolskim dla okręgu Saary, uznając tym samym odrębność Saary także w administracji kościelnej. Wyecelni komisar francuski dla okręgu Saary, Grandwale oraz premier saarländzki, Hoffmann, przesłał msgr. Schullien do Rzymu telegraficzne gratulacje. Msgr. Schullien jest urodzonym Saarländczykiem. (ZAP)

Witamy Ogólnopolski Zjazd Delegatów ZNP

Dzisiaj rozpoczęły się w Poznaniu i trwać będą trzy dni sprawozdawcze obrady przybyłych z całego kraju delegatów nauczycielstwa, zorganizowanego w potężnym związku, liczącym już ponad 80 tys. członków. Należą do niego nauczyciele szkół wszystkich rodzajów i stopni — od wychowawców przedszkoli do profesorów wyższych zakładów naukowych, oraz pracownicy administracji szkolnej, jak inspektorowie, wizytatorowie. Dobrowolna, spontaniczna przynależność do ZNP objęła już dziewięćdziesiąt kilka procent osób nauczających.

Jak donoszą komunikaty, na Zjazd przybędą najwyżsi przedstawiciele władz państwowych, reprezentowane będą partie polityczne, instytucje kulturalno-oświatowe i społeczne. Zapowiedziały swoją obecność delegacje nauczycielstwa z kilku innych krajów.

Wielki sejm oświatowy w Poznaniu — trzeci z kolei po wojnie, jest wydarzeniem niezwykłej wagi, akcentowanym przez najwyższe czynniki państwowe i obchodzącym szczególnie mocno szeroki ogół. Zjazd poruszy szereg podstawowych problemów wychowawczo-oświatowych, związanych z dalszymi etapami realizowania reformy szkolnej, z kwestią jak najpełniejszego urzeczywistnienia zasad powszechnego nauczania, przeprowadzi uzupełnienia statutu Związku i dokona wyboru nowych władz.

Społeczeństwo docenia w pełni bohaterski wysiłek nauczycielstwa polskiego, pracującego z całym samozaparciem, w najtrudniejszych nieraz warunkach gospodarczego dźwignia się kraju, nad podniesieniem kultury, nad jej upowszechnieniem — by w walce z ciemnotą i zacofaniem, pozostałością wojny i dawnych złych czasów, nie sprzyjających działalności oświatowców — móc wreszcie w sposób swobodny i pełny gruntować w duszach nie tylko młodego pokolenia wzniosłe ideały demokratyczne. Ogół obdarza nauczycielstwo szczególną sympatią jako — wykazała to historia ZNP — awangardę postępowego ruchu oświatowo-kulturalnego. Pamięta się nauczycielstwu Jego upartą, wysiloną walkę ze wstępnym reżimem sanacyjnym — Jego pełną poświęcenia, a także ideaową, patriotyczną pracę w czasie okupacji w tajnym nauczaniu, istniejącym spośród krajów uciemiężonej Europy jedynie w Polsce. Ogół obdarza nauczycielstwo wielką sympatią za Jego ideaowość, za Jego świadome nastawienie się w swoich trudach nie na karierę materialną, ale na budzący w nas wielką otuchę wysiłek, by poprawić dusze ludzkie, by od małego hodować w nich dobro, rozbudzać płomień i pragnienie wiedzy, budować te podwaliny charakteru, od których zależy szczęśliwa przyszłość całej ludzkości. W myślach swoich i uczuciach odczytujemy takim zainteresowaniem i taką troską, wzniosłą pracą nauczycielską — z jaką uwagą śledzimy wysiłek artysty, odkrywcy, uczonego, zmagających się z żywiołami natury, by życie człowieka uczynić lepszym i szczęśliwszym. Wiemy, że obraz lepszego życia kształtuje w duszach swoich wychowanków nauczyciel i dlatego to z całym zrozumieniem i życzliwością spodziewamy się po nim jak najwięcej.

Rząd ludowej, demokratycznej Polski pracę nauczycielstwa, stworzenie dla niej całkowicie sprzyjających warunków, stawia jako jedno z najbardziej podstawowych, czołowych zagadnień — jednym z głębokich wyrazów tego jest obecność na walnych zjazdach ZNP wielu przedstawicieli Rządu. Kwestia stworzenia odpowiednich warunków materialnych dla pracowników oświatowych — co wywołało na początku, należącej już zresztą dawno do przeszłości, pewne zgryzoty i nieporozumienia, wynikłe ze zbyt optymistycznej oceny naszych możliwości gospodarczych w pierwszym okresie — musi być i jest kwestią tak rozumianą i docenianą w swej ważkości przez sfery rządowe i społeczne, jak oczywista jest konieczność realizacji podstawowych zasad demokratycznego państwa. I gdy teraz, możemy śmiało to powiedzieć, uporał się z odbudową kluczowych, umożliwiających normalne życie kraju pozycji na odcinku komunikacji, transportu, ciężkiego przemysłu — wszystko świadcząc o tym, iż wchodzący w następną, nie mniej ważną fazę — wy-dajnej poprawy plac.

Jednym z głównych filarów ludowego państwa jest postępowe nauczycielstwo — i nauczyciel polski rozumie to i realizuje na swym odcinku pracy coraz pełniej. Mamy na to wiele dowodów z życia codziennego, znajdzie to swój wyraz w obradach zjazdu delegatów, którym to obradom poświęca, a z nim cała Polska przysłuchiwać się będzie z wielkim zainteresowaniem.

Witamy serdecznie przybyłych do naszego miasta z innych stron kraju delegatów Związku Nauczycielstwa Polskiego i życzymy Jego obradom jak najpomysłniejszych wyników.

Pierwszy zjazd korespondentów terenowych „Głosu Wielkopolskiego”

W sobotę i niedzielę obradował w Poznaniu pierwszy zjazd korespondentów terenowych „Głosu Wielkopolskiego”. W obecności dyrektora poznańskiej Delegatury Spółdz. Wydawniczej „Czytelnik” p. M. Zatieliły zjazd zajął redaktor naczelny p. Jan Zagierski, witając gości i zebranych w liczbie 47 osób korespondentów, reprezentujących wszystkie powiaty Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej, oraz niektóre powiaty Dolnego Śląska.

Po wstępnych formalnościach przewodnictwo zjazdu objął korespondent „Głosu” ze Wschowy (Ziemia Lubuska) p. Karol Rostkowski. Pierwszy zasadniczy referat o roli korespondenta bezpartijnej prasy demokratycznej, wygłosił p. red. Jan Zagierski. Z sytuacją międzynarodową zapoznali zebranych w referacie p. „Swat a Polska”, p. red. H. Barański. Cele i drogi polskiej demokracji ludowej omówił p. red. J. Brzeski.

Po przerwie obiadowej rozpoczęła się dyskusja. Ze strony korespondentów padły zapytania, dezyderaty będące wyrazem czytelników terenowych pod adresem redakcji i administracji „Głosu”. Omówiono cały szereg zagadnień społecznych i gospodarczych oraz potrzeby ludności w oświetleniu korespondentów ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb ziem nadodrzańskich. Rzezo-

we uwagi i spostrzeżenia rzucające w dyskusji świadczyły najwymowniej, że korespondenci „Głosu” znają potrzeby swego terenu, że nie odcie im są ani radości, ani bólczki mieszkańców miast i wsi.

Drugiego dnia zjazdu wznowiono obrady o godz. 10. „Zagadnienia kulturalne, gospodarcze i społeczne w odzwierciedleniu korespondenta” omówili kolejno redaktorzy: St. Łukasiewicz, J. Brzeski i K. Jazwiczka a następnie szczegółowo zaprezentowano metodykę pracy korespondenta. W dalszym ciągu obrad referat na temat rol „Czytelnika” jako czynnika społecznego na odcinku upowszechnienia kultury przedstawił naczelnik wydziału kulturalno-oświatowego p. Witalis Dorożala. Po czym odbyła się dyskusja ogólna. Po jej wyczerpaniu kierownik administracji p. T. Sójka, kierownik kolportażu p. Zieliński i kierownik Biura Ogłoszeń p. A. Leśniewski omówili sprawy administracyjne. Zarówno w pierwszym jak i w drugim dniu obrad wyśmienite udział: dyr. Delegatury p. M. Zatieliły i redaktor naczelny p. J. Zagierski.

Zebrani uchwaliли rezolucję w sprawie kolportażu oraz wysłali depeszę do prezesa „Czytelnika” Jerzego Borejszy, solidaryzującą się z jego poczynaniami w dziedzinie upowszechnienia kultury. Zjazd odbył się w atmosferze serdecznej koleżeńskości.

Źródłem tragedii roku 1939 było zerwanie przez Anglię rokowań z ZSRR

„Preludium dyplomatyczne” minionej wojny w opisie brytyjskiego historyka

Wiadomo powszechnie, jak decydujące znaczenie dla rozpoczęcia drugiej wojny światowej miało zerwanie rokowań pomiędzy Anglią, Francją i ZSRR w okresie bezpośrednio poprzedzającym napad Hitlera na Polskę.

Kto tu zawinił?

Angielskie i amerykańskie koła oficjalne, poświęcając ostatnio tyle uwagi sprawie ostatniej wojny, usiłują zważyć winę na ZSRR.

Wersję o dobrych pokojowych zamiarach polityków monarchijskich demontuje w szczególności nowa praca angielskiego historyka L. B. Namiera pt. „Diplomatic Prelude, 1938-1939” („Preludium Dyplomatyczne”), która się ukazała w roku bieżącym w Anglii. Autor — profesor historii uniwersytetu w Manchesterze napisał wiele prac z dziedziny stosunków międzynarodowych. Politycznie nie można go zaliczyć nawet do umiarkowania lewego obozu. Wartość jego książki polega na drobniaczkowym, choć jednostronnym, doborze materiałów faktycznych. Materiały te zmusiły go do mimowolnych, ciekawych niewątpliwie wyznań.

„Źródłem tragedii całej dyplomatycznej historii półrocza, poprzedzającego wybuch wojny, były rokowania anglo-rosyjskie. Trudno pisać o nich bez żalostnego uświadomienia sobie, że była to może jedyna szansa zażegnania drugiej wojny światowej lub zapewnienia szybkiego pokonania Hitlera. „Dlaczego szanse te nie były wykorzystane? Co było powodem zerwania rokowań?” — pisze Namier.

„Daniem, wytyczna całej polityki

Chamberlaina, Daladier i pozostałych monarchijczyków — było popchnięcie Niemiec do wojny z ZSRR. Po cóż więc zostały w ogóle wszczęte rokowania w sprawie paktu przeciw hitlerowskiej agresji?

Dość wyraźną na to odpowiedź dał w swoim czasie... poseł angielski w Berlinie, sir Neville Henderson w poufnej rozmowie z Hitlerem w Berchtesgaden 23 sierpnia 1939 r., tzn. już po faktycznym upadku powyższych rokowań i w przeddzień najazdu Niemiec na Polskę. Henderson oświadczył Hitlerowi dosłownie: „Ja oświadczyć nie wierzę nigdy w pakt anglo-franko-sowietcki...”

Autor opisuje źródłowo nawiazanie i przebieg pertraktacji. I tak np.: 15 kwietnia 1939 — Anglia i Francja związane już paktami z Polską i Rumunią, proponują ZSRR przyjęcie zobowiązania pomocy tym krajom i mocarstwom zachodnim w razie wojny. Nie ma przy tym mowy o zobowiązaniach pomocy Związkiowi Radzieckiemu ze strony tych mocarstw, ani też Polski czy Rumunii, w razie napadu Niemiec na ZSRR... 19 maja — Lloyd Geor-

ge na posiedzeniu Izby Gmin mówi z oburzeniem: „...Od kilku miesięcy zagładami w zęby temu darowanemu kołowi (Rosji — przyp. tłum.). Prowadzi się kampanię w kierunku kompromitacji rosyjskiej armii, zasobów Rosji, jej potencjału, kierowników... Lotnictwo rosyjskie najlepsze w całym świecie. Rosjanie rozporządzają niezwykle potężnymi czołgami. Rosjanie to wszyscy dają do dyspozycji sojusznikom, o ile ci ustosunkują się do nich, jak równy do równego. Czemu się tego nie czyni?”

27 maja — „Ustępstwo” rządów Anglii i Francji w kierunku zobowiązania wzajemnej pomocy w stosunku do ZSRR... z tym jednak, że w razie np. agresji niemieckiej na ZSRR przez Finlandię, Estonię czy Łotwę, zobowiązanie to nie ma mocy... A więc „brama bałtycka” dla Hitlera otwarta...

1 czerwca — Państwa bałtyckie „błagają Anglię, by nie okazywała im żadnej pomocy, która by stworzyła pozory wciągnięcia ich do bloku i kompromitacji w oczach Niemiec”.

I tak dalej — aż do ostatniej chwili. Nie trzeba zapominać, że przez cały ten czas rząd Chamberlaina prowadził gorączkowo tajne rokowania z Niemcami o podziale świata i sfery wpływów, kosztem ZSRR, w celu popchnięcia Hitlera do wojny przeciw Rosji w 1939 r., rzucając mu dodatkowo na porządek polskie...

„Monachijczycy spodziewali się, że „skończysz” szybko ze Związkiem Radzieckim, Hitler zadowolony się zdobyciami na Wschodzie, wyciągnie przyjacielską dłoń do swych partnerów na Zachodzie — i znów wszystko będzie po dawnemu. Że plan taki istniał, nie ulega wątpliwości...” (ZAP)

Przez połączenie organizacji młodzieżowych do zacieśnienia frontu robotniczo-chłopskiego

W dniu wczorajszym w auli Konserwatorium Muzycznego w Poznaniu odbył się Wielkopolski Zjazd Młodzieży Wiejskiej R. P. „Wici”. Pierwszą część programu wypełniły bardzo udane popisy artystyczne młodzieży wiejskiej, góralskiego zespołu smyczkowego i ludowego zespołu akordionistów „Akord”.

W części oficjalnej do stołu prezydenckiego zaproszeni zostali pp.: przewodniczący WRN Piękniewski, Stasiak i Jaroszek — delegaci Zarządu Głównego ZMW „Wici” i inni. Pierwszy złożył zjazdowi życzenia p. Piękniewski. Podkreślił on, że dążenie młodzieży do jednolitego frontu ma na celu stworzenie silnego i jednolitego frontu walczącego o lepsze jutro chłopu i robotnikowi. Następnie zabrał głos poseł Młoteccki, przewodniczący Woj. Kom. Jedności Młodzieży, który podniósł m. in.,

że połączenie wszystkich organizacji młodzieżowych w jedną stanię się nowym etapem w umacnianiu wspólnego frontu robotniczo-chłopskiego.

Dalsze przemówienia wygłosili: konsul radziecki Kopytow, który polskiej młodzieży wiejskiej przyniósł pozdrowienia od młodzieży radzieckiej, pp.: Andrzejczak (SL), M. Poprawa (PSL), Wierzejewski (PPR i PPS), mjr Krzyżaniak, Jesionowski w imieniu Kuratora O. S. i Jaroszek.

Po przemówieniach gości p. Kita odczytał listę nadanych stopni ofic. i podoficerskich ludowcom — zasłużonym w walce z niemieckim okupantem. Między innymi stopień majora otrzymał p. Kita, stopień kapitana — Marcin Poprawa. Zarazem zostały rozdane Krzyże Grunwaldzkie i Krzyże Partyzanckie.

Wojewódzki aktywny Stronnictwa Demokratycznego obradował w Poznaniu

Wczoraj odbył się w Poznaniu w małej auli Akademii Handlowej Wojew. Zjazd Aktywny Stronnictwa Demokratycznego.

Zbrani wysłuchali referatu programowego rektora Kulczyńskiego, który poruszył m. in. sprawę ostatniego listu pasterskiego do biskupów niemieckich, podając ciekawe dokumenty współpracy duchowieństwa niemieckiego z gestapo, oraz referatu p. Staszka Kuczyńskiego, gdzie prelegent omawiał sze-

roko zagadnienia organizacyjne i przygotowania do Ogólnopolskiego Kongresu S. D., który odbędzie się w październiku br. Poświęcił on także część swego referatu 12-letniej historii Stronnictwa.

Po referatach odbyła się ożywiona dyskusja, w czasie której mówcy poruszyli szereg spraw związanych z sytuacją międzynarodową i perspektywami rozwoju S. D. w najbliższej przyszłości. (S)

Mecenat artystyczny w Poznaniu

Dnia 20 bm. o godz. 16,30 w Złotej Sali Województwa odbyło się z inicjatywy i pod przewodnictwem p. wojewody poznańskiego Stefana Brzezińskiego posiedzenie poświęcone omówieniu zagadnień związanych z kulturą plastyczną na obszarze województwa poznańskiego. W posiedzeniu wzięli udział przedstawiciele władz, czynników kulturalnych i artystycznych, związków zawodowych, Izby Przemysłowo-Handlowej i Rzemieślniczej, spółdzielczości i bankowości, z pp.: rektorem U. P. prof. dr. Błachowski, przewodniczącym WRN Z. Piękniewski, przewodniczącym Woj. Rady Kultury dr. M. Szalaganem, wicewojewodą Wł. Migoniem, dyr. Muzeum Wielkopolskiego konserwatorem Kępińskim, nac. Miejskiego Wydziału Kultury i Oświaty St. Hebanowskim i przed. OKZZ Frolewiczem na czele.

P. wojewoda Brzeziński przedstawił zbrany projekt utworzenia społecznego mecenatu artystycznego województwa poznańskiego, jako jedynej dziś i koniecznej formy popierania coraz bardziej krzewiącego się na naszym terenie życia artystycznego. Sztuka jest miernikiem kultury swego społeczeństwa, dlatego wśród codziennych trosk czynników odpowiedzialnych za kształt życia województwa winno się znaleźć poważne miejsce dla dbałości o prawidłowy rozwój sztuki. Mecenat sztuki przechodzi dziś w ręce najszerszych warstw społecznych jako zaszczyt i obowiązek.

Zbrani na posiedzeniu czołowi reprezentanci społeczeństwa poznańskiego wzięli żywy udział w dyskusji oraz zgłosili akces do współpracy w tworzeniu mecenatu Przew. W. R. Kultury dr. Szalagan wyraził gotowość opracowania przez WRN w porozumieniu ze Związ-

kiem Plastyków planu akcji społeczno-mecenatu. Ponieważ fundamentem akcji muszą być zakupy dzieł pracujących na naszym terenie plastyków, przedstawiciele czynników społecznych zgłosili gotowość poczynienia zakupów: wojewoda Brzeziński za 120 tys. zł, przewodniczący WRN Piękniewski za 100 tys. zł, przew. W. R. K. dr. Szalagan za 120 tys. zł, przew. OKZZ Frolewicz za 50 tys. zł, rektor U. P. prof. dr. Błachowski gotowość kupienia jednego obrazu; inni — gotowość należenia do grona czynnych członków mecenatu.

W imieniu Zw. Zaw. Pol. Artystów Plastyków Okręgu Pozn. przemówił artysta-mal. prof. PWSSP-Eustachy Wasilkowski, wyrażając nadzieję owocnej współpracy Związku Plastyków ze społeczeństwem poznańskim w dziele krzewienia kultury plastycznej. Jednocześnie prof. Wasilkowski podał do wiadomości zebranych, że wystawa członków ZZZAP w Salonie Sztuk Plastycznych będzie przedłużona do dnia 26 bm. (j)

„Miasto Stolarzy” wznawia tradycję Targów Meblowych

Położony w pobliżu Poznania największy ośrodek stolarzy w Polsce — Swarzędz, wznawia tradycję swych Targów Meblowych. Targi tego rodzaju zapoczątkowane w 1935 r. cieszyły się dużą popularnością. Dzięki inicjatywie swarzędzkiego Cechu Stolarzy oraz ówczesnego prezesa poznańskiej Izby Rzemieślniczej — Władysława Zakrzewskiego i prezesa Zjednoczenia Rzemiosła — Wojciecha Sobczaka, wybudowano wówczas w Swarzędzu halę targową, w której odbywały się doroczne Jesienne Targi Meblowe, a w pozostałym okresie stała sprzedaż wyrobów stolarskich i pokrewnych.

Obecne władze wielkopolskiego rzemiosła z prezesem Izby Rzemieślniczej — Nikodemem Muszyńskim i dyrektorem Izby — Tadeuszem Wsiołowskim na czele, doceniając znaczenie wznawienia imprezy udzieliły jej pełnego poparcia. Przyznając przez Izbę Rzemieślniczą subwencję w kwocie 100 tys. złotych oraz 100 tys. zł pożyczki, pozwoliło na odbudowę hali zniszczonej działaniami wojennymi. Ostatnio przeprowadzono prace murarskie, malarskie, instalatorskie i elektrotechniczne, tak, że obecnie są już gotowe dwie główne hale o długości 80 i 35 m i szerokości 11 m. Odbudową i organizacją nowych Targów zajął się prezes Wojewódzkiego Związku Cechów Stolarskich i sędziwy nestor wielkopolskiego rzemiosła p. Władysław Za-

krzewski. Kierownictwo hali i sprzedaży na Targach powierzono p. Kazimierzowi Charaszkiewiczowi. W nowo-odbudowanych halach zostanie wznawiana stała sprzedaż wyrobów stolarskich, a zwłaszcza takich mebli praktycznych i kombinowanych, już na początku przyszłego miesiąca — 8 czerwca br. W sierpniu lub w wrześniu odbędzie się w Swarzędzu pierwsze po wojnie Jesienne Targi Meblowe.

Wznawienie Targów Meblowych w Swarzędzu pozwoli niewątpliwie „Miastu Stolarzy” na szybsze osiągnięcie dawnej pozycji tak w dziedzinie zbytu mebli w kraju jak i za granicą. Jak wiadomo, meble swarzędzkie eksportowano na szeroką skalę już przed wojną, m. in. stałym odbiorcą wyrobów swarzędzkich stolarzy była Brazylia.

Spośród 135 warsztatów swarzędzkich wiele już zgłosiło swój udział w Targach. Od wystawców zebrano przeszło 70 tys. zł, które pozwolą na dalsze podjęcie prac. Suma uzyskanych funduszy jest jednak jeszcze zbyt szczupła, gdyż wydatki związane z całością prac przy odbudowie wynoszą pół miliona złotych. Dlatego za naszym pośrednictwem rzemiosło swarzędzkie apeluje tak do Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, jak i czynników zainteresowanych rozwojem rzemiosła o pomoc w zrealizowaniu imprezy. J. T.

Jubilaci 25-letniej pracy na jednej placówce

32 Jubilatów obchodziło w ub. sobotę 25-lecie pracy zawodowej w Drukarni św. Wojciecha — największym zakładzie poligraficznym w Polsce. Świętliche Drukarni szczerze wypełnili współpracownicy Jubilatów i zaproszeni goście. Uroczystość zgała przemówieniem przewodniczący Rady Zakładowej p. Kazimierz Pańczak, składając Jubilatom życzenia w imieniu wszystkich pracowników Drukarni. Krótkie przemówienie wygłosił następnie pp.: dyr. Tadeusz Zynda, dyr. Cezary Stein, insp. pracy Skusiewicz, prezes Związku Zawodowego Prac. Przemysłu Poligraficznego — Stefan Tasiemski, w imieniu p. Włodki i WK PPS — Turek, w imieniu koła PPR przy Drukarni św. Wojciecha — Kuśnierek oraz przedstawiciel „Głosu Wielkopolskiego”. Składając Jubilatom serdeczne życzenia, mówcy podkreślili wartość ich żmudnej pracy, która przyczyniła się do sżytkiej odbudowy sztuki drukarskiej, a więc jednej z najważniejszych dziedzin produkcyjnych kraju. Warto wspomnieć, że zasługą pracowników Drukarni św. Wojciecha, a w ich liczbie Jubilatów, jest pokrycie

zapotrzebowania szkół w zakresie nowych książek. 25-letnia praca w jednym zakładzie świadczy o przywiązaniu Jubilatów do warsztatu i sumie wysiłków jakie włożyli w pracę zawodową. Pragniemy na tym miejscu podkreślić specjalnie zasługi Jubilatów związanych pracą z naszym wydawnictwem mianowicie pp.: Zenona Bartoszka — metrapamą od ogłoszeń, linotypistów — Antoniego Cierniaka, Brunona Raua, Alojzego Mrugańskiego, maszynisty rotacyjnego — Franciszka Rekińskiego, oddziałowego stereotypii — Edwarda Woźniaka, oddziałowego na rotacji — Stefana Urbaniaka i kierownika technicznego oddziału — Nikodema Urbaniaka.

Jubilatom w dowód uznania za długoletnią pracę wręczono dyplomy i ugominki. Część art. uroczystości wypełnił bogaty program akademicki zespołu „7 kier”. Ogromnym aplauzem przyjęto zwłaszcza parodię opery pt. „Proszę wstać, idźcie wysoki sąd” z udziałem artystki Teatru Polskiego p. Renaty Kosobudzkiej oraz wesoły repertuar Jerzego Geislera. J. T.

II konferencja miejska ZWM

W auli Miejskich Gimnazjów i Liceów Handlowych przy ul. Śniadeckich odbyła się wczoraj II Miejska Konferencja Związku Walki Młodych. Zgail ją p. Kaczmarek z Zarządu Miejskiego ZWM, który powitał przybyłych przedstawicieli władz wojewódzkich i miejskich, organizacji „Służba Polsce”, Milicji Obywatelskiej, partyj politycznych i bratnich organizacji młodzieżowych. Zyczenia pomyślnych obrad złożyli Zjazdowi pp.: Piękniewski — przewodn. WRN, Kopytow — konsul ZSRR w Poznaniu, poseł Młoteccki w imieniu Woj. Zarz. ZWM i Woj. Kom. Jedności Młodzieży, Wolniewicz z ramienia MRN, mjr. Gawrycki z Miejskiej Komendy „Służba Polsce”, Fischbach w imieniu OKZZ oraz delegaci partyj politycznych i organizacji młodzieżowych.

Referat organizacyjny wygłosił p. Jankowiak, po czym przedstawiono zgromadzonemu wyniki prac dotychczasowego Zarządu Miejskiego w okresie sprawozdawczym. Z obszernego sprawozdania wynika, że na terenie miasta Poznania czynne były wydziały: kulturalno-oświatowy, szkolny i organizacyjny. Pierwszy z nich organizował kursy kierowników świetlic i kursy ideologiczno-organizacyjne. Ponadto zdołał on urządzić 12 bibliotek i 40 świetlic. Wydział szkolny rozciągał opiekę nad 20 kołami szkolnymi, urządził dla nich wycieczki po Ziemiach Odzyskanych i po większych zakładach pracy. Wreszcie trzeci wydział zorganizował w szkołach i wśród młodzieży niezrzeszonej szereg prelekcji dotyczących aktualnych zagadnień ruchu młodzieżowego. Ponadto zajmował się on sprawami związanymi z udziałem ZWM-u w obchodach, akademiach, uroczystościach i manifestacjach.

W skład nowego Zarządu Miejskiego weszli: M. Ciesielski, J. Dominiak, S. Dudziak, Z. Frąckowiak, J. Grochowski, B. Jankowiak, H. Kaczmarek, J. Kukla, H. Lange, F. Eadosz, O. Nowaczyk, S. Stolpe, M. Tomczak, C. Walichnowski i H. Zalewska. (c)

Co usłyszemy na dzisiejszym koncercie symfonicznym?

Tadeusz Szeligowski jest jednym z najbardziej ważnych kompozytorów polskich doby współczesnej. Szereg jego utworów zyskał już od wielu lat „obywatelstwo” na naszych estradach. Koncert fortepianowy grywa wszędzie Stanisław Szpinalski — właśnie w tej chwili posłyszysz ten utwór Czesi w Pradze. Sławny motet „Angeli słodko śpiewali” wprowadził śp. ks. Gięburowski ze swym słynnym chórem. Ostatnio Szeligowski otrzymał nagrodę za „Kantatę olimpijską” do tekstu Wierzyńskiego. „Epitaphium” skomponowane zostało na zespół orkiestry smyczkowej w roku 1938 pod wrażeniem śmierci Karola Szymanowskiego. Grane w szeregu miast polskich jest kompozycja na wskroś współczesną, operująca interesującymi współbrzmieniami jednolitej rodziny instrumentów smyczkowych. Właściwa zakończenie (marsz żałobny) wywiera wstrząsające wrażenie na słuchaczach.

mat Mozarta — którymi tak bardzo zachwycił się Schumann — „Fantazja polska”, „Krakowiak” i cokolwiek później napisany „Polonez”. Do tej kompozycji dołączył Chopin „Andante spianato”, które gram pianista. Jest to nokturnowa jakby muzyka, przechodząca w zamasy i bardzo efektowny „Polonez”. Melodia wykazuje wyraźne wpływy oper Belliniego ale charakterystyczny rytm polskiego poloneza jasno znaczy drogę narodzin tej isnie polskiej muzyki. „Krakowiak” jest znów bardzo silnie „etnograficznym” elementem. Taniec ów stosunkowo rzadko pojawia się w polskiej literaturze muzycznej. Dopiero Nowskowski zajął się jego problemami żywiej i w mnóstwie własnych „krakowiaków” dał muzyczną syntezę tego żywego tańca. „Krakowiak” Chopina jest instrumentowana bardziej pomysłowo a pianista daje szerokie możliwości popisowe. Zarówno „Polonez” jak i „Krakowiak” grać będzie Maria Bilińska-Riegerowa, pianistka krakowska.

Fryderyk Chopin w młodości wielokrotnie wyjeżdżał za granicę, by się „pokazać” muzycznemu światu. Moda ówczesna domagała się prezentacji pianisty i kompozytora zarazem na estradzie koncertowej przy towarzyszeniu orkiestry. Chopin orkiestry nie czuł w sobie, bowiem jego „królestwem” dźwiękowym był jedynie fortepian. Jednak zdecydował się na skomponowanie sześciu utworów fortepianowych z towarzyszeniem orkiestry. W instrumentacji pomagał mu przyjaciele warszawscy, głównie Dobrzyński. Oprócz dwóch sławnych „Kantat” mniej znane są pozostałe cztery kompozycje, mianowicie „Wariacje” na te-

mał Mozarta — którymi tak bardzo zachwycił się Schumann — „Fantazja polska”, „Krakowiak” i cokolwiek później napisany „Polonez”. Do tej kompozycji dołączył Chopin „Andante spianato”, które gram pianista. Jest to nokturnowa jakby muzyka, przechodząca w zamasy i bardzo efektowny „Polonez”. Melodia wykazuje wyraźne wpływy oper Belliniego ale charakterystyczny rytm polskiego poloneza jasno znaczy drogę narodzin tej isnie polskiej muzyki. „Krakowiak” jest znów bardzo silnie „etnograficznym” elementem. Taniec ów stosunkowo rzadko pojawia się w polskiej literaturze muzycznej. Dopiero Nowskowski zajął się jego problemami żywiej i w mnóstwie własnych „krakowiaków” dał muzyczną syntezę tego żywego tańca. „Krakowiak” Chopina jest instrumentowana bardziej pomysłowo a pianista daje szerokie możliwości popisowe. Zarówno „Polonez” jak i „Krakowiak” grać będzie Maria Bilińska-Riegerowa, pianistka krakowska.

Dziś w Poznaniu

Poniedziałek Słońce wsch.: g. 4.44 zach.: g. 20.55
NMP Wsp. Wiern. Księżyc wsch.: g. 23.09 Cieszystrawy zach.: g. 5.12

TEATRY

Teatr Wielki — repertuar w bież. tygodniu codziennie o godz. 19: wtorek — „Halka”, środa — „Carmen”, czwartek — „Aida”, piątek — „Sprzedana naręczona”, sobota — „Straszny Dwór”, niedziela — „Eugeniusz Oniegin”, poniedziałek — 31 bm. teatr nieczynny.

Państw. Teatr Polski — dziś teatr nieczynny. Jutro i codziennie o godz. 19.30 premiera sztuki pt. „Dom pod Oświęciami”, na której będzie autor — Tadeusz Hołuj. Aktualna problematyka sztuki, rozstrząsająca zagadnienia społeczne i moralne i doskonała obsada wzbudziły duże zainteresowanie.

Teatr Nowy — dziś i codziennie o godz. 19.30 Mistrz Ludwik Solski gra swą kapitalną rolę Łatki w jednej z najlepszych komedii Al. Fredry — „Dożywocie”, którą kończy swe gościnne występy w Poznaniu.

Komedja Muzyczna — codziennie o godz. 20 pełna wdzięku i szczerego humoru komedia muzyczna — „Nitouche”.

Teatr Aktora i Łalki — codziennie o godz. 18 przedstawienie dla dzieci pt. „Stach i Strach” — pióra T. Kraszewskiego.

KINA

Apollo — „Mezyczyżni w jej życiu” o g. 16. 18 i 20 (dozwolony od lat 16). **Bałtyk** „Stalowe serca” o g. 16.30, 18.30 i 20.30 (od lat 12). **Muza** — „Dusze czarnych” o g. 16, 18 i 20 (od lat 14). **Rialto** — „Mali detektywi” o godz. 16, 18 i 20 (od lat 12). **Warta** — „Bohaterki Pacyfiku” o g. 15.30, 18 i 20.15 (od lat 14).

W najbliższych dniach

ZEBRANIA

Jutro, dnia 25 bm. odbędzie się zebranie: Zrzeszenia Kupców m. Poznania o godz. 18.30 w sali „Belweder” ul. Marsz. Focha (walne zebranie z okazji 30-lecia istnienia); Cechu Krawców Męskich o godz. 19.30 w „Gospodzie Cechowej” przy ul. Masztalarskiej 8 a.

KOMUNIKATY

Zjazd Koleżeński b. abiturientów Gimnazjum im. Marii Magdaleny z roku 1938 odbędzie się dnia 13 czerwca br. w 10 rocznicę matury ostatnich abiturientów starego typu klasycznego. Uprasa się wszystkich b. uczniów tego rocznika o kierowanie zgłoszeń na ręce red. T. Śmiełowskiego, Poznań, Redakcja „Głosu Wielkopolskiego”, ul. Matejki 53 (tel. 77-49) względnie też na ręce Ks. Pralata L. Skórnickiego — ul. Grobla 1.

Sprostowanie

W sprawozdaniu pt.: „Chlubny bilans pracy Instytutu Zachodniego” zamieszczonym w wczorajszym numerze „Głosu Wielkopolskiego” na stronie 2 zakradło się kilka błędów, które zniekształciły sens niektórych zdań. Końcowy fragment streszczenia przemówienia prof. dra Lehr-Spławińskiego winien brzmieć: w nowej fazie działalności pozwalające rokować jak najlepsze nadzieje na przyszłość. W omówieniu odczytu wiceministra Wł. Wojskiego opuszczono jeden wiersz wskutek czego zniekształcono przedostatnie zdanie: Winno ono brzmieć poprawnie: ... w sposób wzięły i przejrzyście nakreślił prelegent nasze osiągnięcia na Ziemiach Odzyskanych w zakresie gospodarki, administracji, osiedlenia i rozwiązania zagadnienia niemieckiego, ilustrując swe wywody ciekawymi danymi statystycznymi.

Poznań

24 ^m ^a ⁱ ^a
1948

poniedziałek

NOWINY Sportowe



Tygodniowy dodatek

GŁOSU
WIELKOPOLSKIEGO

Rok II

Nr 11

Tor wyścigowy — to nie promenada!

Cudem uniknięto nieszczęścia na wczorajszej imprezie motocyklowej w Ławicy

Kierowcy walczyli o „Złoty Puchar” — a organizatorzy z niesfornym tłumem publiczności

Klasyczny pojedynek Żymirskiego z Hennekiem

Pierwsze w tym roku zawody motocyklowe na torze trawiastym w Ławicy — rozpoczęły się pod złymi auspiciami. Ławica była niejednokrotnie świadkiem wielkiej imprezy motocyklowej, gromadząc wokół toru tysiące ludzi. Imprezy te były przeprowadzane organizacyjnie nie zawsze na poziomie. Podobnych jednak niedociągnięć jakie miały miejsce na wczorajszych zawodach dotychczas nie było. Jest faktem, że brak konkurencyjnej imprezy w Poznaniu ściągnął na tor ławicki olbrzymie tłumy ludzi (około 30 tys.), i trudno było utrzymać wzorowy porządek; z tym jednak powinni się organizatorzy liczyć i zapobiec bałaganowi, który omal nie zakończył się tragicznie.

Dopiero w obliczu nieszczęścia, kiedy to o włos spacerujące dzieci po torze, dostałyby się pod koła pedzającego motoru — poczyniono kroki celem zapobieżenia za oplotowanie niesfornych kibiców, którzy znajdowali się w obrębie toru. Nie bez winy jest również publiczność, która swym zachowaniem dała dowód niedyscyplinowania. Smutnym objawem jest to, że właśnie starsi nie podporządkowali się zarządzeniom porządkowych, urządzając sobie w czasie wyścigów promenadę po torze, no a oczywiście młodzież wnet poszła za złym przykładem. Niejednokrotnie musiała interweniować

milicja, a trzech jegomości za niepodporządkowanie się przepisom władzy dostało się na komisariat. Wszystko to jednak nie umniejsza winy organizatorów, którymi była Sekcja Motorowa ZKMS HCP, tym bardziej, że dysponuje odpowiednią ilością strażników, których można było z powodzeniem zatrudnić.

Do tych niedociągnięć organizacyjnych dodać by należało niefachowość pierwszego startera, który nie wykonując jak należało swych obowiązków wprowadzał w błąd zawodników, którzy zmuszeni byli dodatkowo robić okrążenia.

Przechodząc do samej imprezy podkreślić należało by doborową stawkę zawodników jaką zgromadził wyścig z Hennekiem (Kat.), Żymirskim (W-wa) oraz zawodnikami poznańskimi: Jan-kowskim, Kaźmierczakiem i Milewskim na czele. Tym razem triumfował na torze Żymirski, który swą brawurą jazdą zyskał poklask poznańskiej publiczności, bijąc w biegu głównym zeszłorocznego zwycięzcę biegu o „Złoty Kask” Henneka.

Wyścigi odbyły się bez groźnego wypadku, mimo trzech wywrotów, którym ulegli: Milewski (ZZK) w biegu głównym, Ciesielak (Lechia) w biegu kat. do 200 ccm i Jarzębski (HCP) w biegu kat. do 350 ccm.

Katowice) 18,10, 4) Milewski (Unia Poznań).

W biegu ostatnim o tytuł najlepszego motocyklisty HCP zwyciężył M. Jarzębski w czasie 9,45 min. (t)

KS PARTYZANT (Łódź)

zdołał zdobyć kolarskie drużynowe mistrzostwo Polski

Przy pięknej pogodzie i wypełnionym po brzegi stadionie odbyły się w niedzielę na torze kaliskim trzecie po wojnie drużynowe torowe kolarskie mistrzostwa Polski.

Uroczystego otwarcia mistrz. dokonała zeszłoroczna drużyna mistrzowska z Łodzi. Zawody rozpoczęły się od wciągnięcia na maszt flagi narodowej. Sprawną organizacją mistrzostw spoczywała w rękach Polskiego Związku Kolarskiego. Sędzą był inż. Szymczyk. Po przedbiegach, w których odpadła drużyna HCP w ćwierćfinałach, do półfinałów zakwalifikowały się: KS „Partyzant”, ŁKS, ZKS „Odzież” (wszystkie z Łodzi) i ZS „Gwardia” z Warszawy. Zaszczętny tytuł mistrza Polski zdobyła drużyna KS „Partyzant” z Łodzi

w składzie: Pietraszewski, Salyga T., Grzelak, Wojcieszek, mając w finale czas na 4 tys. m 5,24,1 min. Na drugim miejscu uplasowała się drużyna ZKS „Odzież” z Łodzi, w składzie: Salyga Jerzy, Gabryś, Leśkiewicz, Błaszynski w czasie 5,44,5 sek.

Trzecie miejsce zajęła drużyna ZS „Gwardia” z Warszawy w składzie: Kudert, Starzyński, Wiśniewski i Bukowski.

Wybitny pech przesłał drużynę ŁKS, z torowym mistrzem Polski Jerzym Bekiem na czele.

Drużyna „Sarmacja” z Warszawy z Bolkiem Napierałą nie odegrała w mistrzostwach żadnej roli, tak jak i drużyny poznańskie, które znacznie ustępowały czołowym drużynom mistrzostw.

Więcej takich imprez a sport zdobędzie masy 19-letni Jonsik ze Swarzędza dźwiga 123 kg

Wojewódzkiemu Urzędowi Kultury około tysiąca najmłodszej generacji fizycznej należałoby się słowa pełnego uśledziło przez pełne trzy godziny z



Zespół młodzieży żeńskiej OKZZ demonstruje ćwiczenia gimnastyczne

znania za zorganizowanie wczorajszej imprezy p. n.: „Sport dla młodzieży”. Trzy tysiące widzów, w tym — co podkreślamy ze specjalną radością — niespotykanym zainteresowaniem te na prawdę ze wszech miar udane zawody, urządzone na boisku Areny. Wskazały one wyraźną drogę spopularyzowania

umasażenia sportu. Jesteśmy więc przekonani, że odtąd będziemy mogli oglądać częściej podobne imprezy.

Na urozmaicony, lecz wzorowo przeprowadzony program, składały się pokazy gimnastyczne, międzyskolny trójbój lekkoatletyczny, pokazowe walki pięściarskie i zapaśnicze, wyścig kolarski oraz podnoszenie ciężarów.

W pokazach gimnastycznych wystąpiły dwa zespoły OKZZ, składające się w większości z młodzieży, dotąd obcej gimnastyce, która pod fachowym kierownictwem instruktorów przygotowuje się do występu w Pradze. Szczególnie efektownie wypadły ćwiczenia zespołu żeńskiego, prowadzone przez p. Frąckowiakównę. W szeregach jego z przyjemnością oglądaliśmy i starsze panie, między innymi zaś starszą naszą rekordzistkę okręgu i Polski, lekkoatletkę Kasprzakównę.

Z walk bokserskich, obsadzonych jedynie przez młodych zawodników Warty, wyróżniała się dobrym poziomem technicznym pokazówka Skrzyńskiego i Czajki. Gorące brawa zebrał najmłodszy z wychowanków mistrza Majchrzyckiego, mały Czesiu, za piękną walkę z „cieniem”.

W zapasach stoczono trzy walki: w wadze piórkowej Smoczyński (HCP) pokonał na punkty Porawskiego (ZZK), w koguciej — Bańcerk (ZZK) wyprzekował swego kolegę klubowego Iczakowskiego, a w ciężkiej Jonsik (Unia — Swarzędz) położył na łopatkach 6 min. Wiciaka (również Unia).

W odbytej próbie bicia rekordów okręgowych w dźwiganiu ciężarów, miłą niespodzianką sprawił dziewiętnastoletni zawodnik swarzędzki Jonsik, który mimo zmęczenia walką zapaśniczą pobili nie tylko rekord okręgowy, należący zresztą do niego a wynoszący 110 kg, lecz zdołał rozprawić się również z najlepszym wynikiem powojennym w Polsce, poprawiając go o 5,5 kg, wyciśnawszy oburącz 123 kg.

W wyścigu kolarskim na 20 okrążeń zwyciężył po zaciętej walce najmłodszy ze startujących — Tabaczyński (HCP) uzyskując na dystansie 8 km czas 15,17,8 min. Drugim był Gorzan (ZZK) 15,21,7 m, trzecim — Kasprzak (ZZK) 16,27 min. Trzymający się przez długi czas czołówki Dobicki z ZZK, na skutek defektu zmuszony był się wycofać z biegu.

W czwórmeczu lekkoatletycznym zwycięstwo odniosła drużyna Gimn. M. Magdaleny 48 p. przed Gimn. Marcinkowskiego 35 p., Lic. Mechanicznym 32 p. i Gimn. Mechanicznym 26 p.

W poszczególnych konkurencjach uzyskano wyniki: 100 m — 1) Adamski (M. M.) 11,7 s., 2) Jasiak (M. M.) 11,9 sek., 3) Sura (Marc.); 800 m — 1) Kielczewski (M. M.) 2,11 m, 2) Działowski (G. Mech.) 2,16,3 m, 3) Tryniak (G. Marc.); sztaf. olimp. — 1) G. M. Magdaleny 3,43 m; 2) G. Marcinkowskiego 4,01,7 m; 3) L. Mechaniczne; sk. w dal — 1) Krychowski (L. Mech.) 5,73 m; 2) Laurentowski (G. Marc.) 5,65 m; 3) Barelkowski (L. Mech.) 5,59 m; skok wwyż — 1) Maciejewski (G. Marc.) 1,49 m; 2) Haglauer (G. Marc.) 1,43 m; 3) Barelkowski (L. Mech.); kula — 1) Wiewiórowski (M. M.) 12,48 m; 2) Łazewski (G. Marc.) 11,67 m; 3) Kordus (L. Mech.) 11,57 m.

W czwartek, 27 bm, o godz 17 na boisku Arena odbędzie się trójmec lekkoatletyczny z udziałem żeńskiej drużyny Lic. Dąbrowski, Zamojskie Handlowego. (Mos).

Przebieg imprezy

Otwierając sezon motocyklowy na torze ławickim przemówił dyr. Zakładów H. Cegelski p. Murzynowski, po czym odegrano hymn narodowy. Zawodnicy w liczbie 34 na znak honorowego startera — przewodniczącego WRN p. Piękniewskiego przedfilowali przed publicznością.

Jako pierwszy odbył się bieg eliminacyjny w kat. do 130 ccm. Hennek faworyt tego biegu stoczył zaciętą walkę na pięciu okrążeniach toru ze Stefańskim z Lechii. Niezrównany jednak kierowca Katowic wyszedł z tego pojedynku zwycięsko i jako pierwszy przybył na metę w czasie 9,31 min. 2) Stefański 9,42 min., 3) Leszczyński ZZK.

Drugi przebieg na tym samym dystansie wygrał Korn Lechia w czasie 10,26 przed Popkiem HCP 10,44 i Stenclem Lechia.

Pierwszy bieg finałowy odbył się w kat. do 200 ccm, w którym startowało 7 maszyn. Wyniki osiągnięto następująco: 1) Jankowski ZZK 9,18,7, 2) Kaźmierczak Unia Poznań 9,42,4, 3) Rościński HCP.

Bieg kat. do 250 ccm, w którym startuje 8 maszyn wygrywa bezkonkurencyjnie prowadząc przez przeciąg 5 okrążeń toru w 9,54 min. przed Kor-nem (Lechia) 10,01,8 (zawodnik ten zostaje jednak zdyskwalifikowany za pominięcie chorągiewki na torze), 3) Leszczyński ZZK.

Dużo emocji dostarczył bieg w kat. powyżej 350 ccm. Pojedynek stoczyli

między sobą Markowski ZZK Poznań i Żymirski (OMTUR Okęcie Warszawa). Zawodnik Warszawy oszczędzał się widocznie przed biegiem finałowym i po wyminięciu go przez Makowskiego rezygnuje z dalszej walki zapewniając sobie drugie miejsce. Wyniki techniczne: 1) Makowski (ZZK) 7,56, 2) Żymirski (OMTUR Okęcie Warszawa), 3) Lewoński (SM Prosa Kalisz) 9,01,2.

Oczekiwany z wielkim zainteresowaniem finałowy bieg maszyn wszystkich kategorii (oczywiście po odpowiednim odliczeniu czasu dla poszczególnych kategorii) na trasie 10 okrążeń toru wykazał wyższość Żymirskiego nad pozostałymi zawodnikami. Niespodziankę sprawił zawodnik Lechii Balcer plasując się na drugim miejscu przed Hennekiem. Zawodnicy przybyli do mety w następującej kolejności: 1) Żymirski (OMTUR Okęcie Warszawa) w czasie 17,45,5 min., 2) Balcer ekiem. Zawodnicy przybyli do (KS O (KSO Lechia) 18,8 3) Hennek (Pogof

Wyniki ligowe

- EKS — ZZK 4:2
- Wisła — Rymer 7:2
- Cracovia — Garbarnia 2:3
- Legia — Ruch 4:2
- Tarnovia — Polonia Byt. 0:1
- AKS — Polonia Warsz. 0:1

Tabela ligowa

Gier	Pkt.	st. br.
1. Ruch	7	10
2. Legia	7	10
3. Polonia Byt.	7	9
4. AKS	6	8
5. Cracovia	6	8
6. Wisła	7	7
7. Garbarnia	7	7
8. Polonia Warsz.	7	7
9. Warta	6	6
10. Tarnovia	7	6
11. EKS	7	5
12. Rymer	7	4
13. ZZK	6	3
14. Widzew	6	2

Polonia (W-wa) — AKS 1:0

Chorzowski AKS doznał niespodziewanej porażki na własnym boisku w meczu z warszawską Polonią w stosunku 0:1 (0:0). Jedyna bramka tych zawodów padła w drugiej połowie gry ze strzału Jaźnickiego.

Młodzież walczy o tytuły mistrzów w indywidualnych mistrzostwach bokserskich juniorów

W ubiegły piątek rozpoczęły się w Poznaniu indywidualne mistrzostwa bokserskie juniorów okręgu poznańskiego, które zgromadziły w ringu 59 zawodników, reprezentujących następujące kluby: Warta (23 zawodników), HCP (5), ZZK Poznań (5), Zryw Poznań (11), Zjednoczeni (3), Czarni Poznań (2), Zieloni — Zielona Góra (3), Ostrowia (2), Szamotulski KS (2), Sremski KS (1) i Pocztowiec Poznań (2 zawodników).

Stoczone walki wykazały, że nasi młodzi pięściarze systematycznie poprawiają swój poziom. Chłopcy wnieśli do walki dużo ambicji i bojowości popartych nierzadko celnym i silnym ciosem. Z zawodników prowincjonalnych dobrze zaprezentowali się zawodnicy „Zielonych” z Zielonej Góry, wykazując dobre przygotowanie.

Walki eliminacyjne

Walki pierwszego dnia (eliminacje) przyniosły następujące wyniki:

waga papierowa: Liedke (Czarni) pokonał Tarczyńskiego (Zieloni);
waga musza: Liedke (Warta) zwyciężył ambitnie walczącego Strugarka (ZZK Poznań);

waga kogucia: Biskupski (Warta) wypunktował Boraka (Pocztowiec), Ratajczak (Zieloni) pokonał przez techn. k. o. w 3 starciu Ratajczaka (Warta) a Strzyżynski (Zjednoczeni) wygrał z Łukomskim (Warta);
waga piórkowa: Kosmowski (ZZK) zwyciężył Wernera (HCP), Farulewski (Warta) Stawskiego (Zryw), a Wojtkowiak (ZZK) pokonał po bardzo żywej walce Adamczaka (Warta) w 3 starciu przez techniczne k. o.;
waga lekka: Adamski (Zryw) wygrał przez k. o. w 1 starciu z Nowakiem (Warta) a Sikorski (Zjednoczeni) przez techn. k. o. w 3 starciu z Trosczyńskim (Warta);
waga półśrednia: Jahns (Warta) uległ na punkty Jezierskiemu (HCP), Kupczyk (ZZK) znokautował w 2 starciu Krówczyńskiego (Zryw) a Smierzchalski (Zjednoczeni) wygrał z Hańczakiem (Zieloni).

Sędziowali w ringu pp. M. Misiorny i J. Wróż.

Ćwierćfinały

W sobotę stoczono 21 walk ćwierćfinałowych, których wyniki były następujące:
w wadze papierowej: Jacaszek (Warta) przegrał z Manelskim (Warta), Walczak (Sremski KS) zwyciężył Liedkiego (Czarni);
w wadze muszej: Marciniak (Warta) pokonał Woźniaka (Zryw), Skrzyński (Warta) przegrał przez dyskwalifikację w 3 starciu z Gerwazikiem (HCP), Wojnowski (Pocztowiec) znokautował w 1 starciu Niklausa (Warta) a Liedke (Warta) również w 1 star-

ciu wygrał walkę przez k. o. z Balcerzakiem (Szamotulski KS);

w wadze koguciej: Ciupka (Szamot. KS) pokonał przez k. o. w 2 starciu Wichra (Warta), Kowan (Ostrowia) wypunktował Dąbrowskiego (Warta), Łaba (Warta) przegrał przez techn. k. o. w 3 starciu z bardzo agresywnym Ratajczakiem (Zieloni) a Strzyżynski (Zjednoczeni) wygrał z Biskupskim (Warta);

w wadze piórkowej: Stramik (Czarni) wygrał na punkty z Józwiakiem (Zryw), przy czym walka została przerwana w 2 starciu z powodu kontuzji Józwiaka, Sobkowiak (Warta) wypunktował Ławczaka (Ostrowia), Wojtkowiak (ZZK) wygrał minimalnie z Farulewskim (Warta) a Kosmowski (ZZK) wygrał w o. wobec nadwagi Kaczmarka (Zryw);

w wadze lekkiej: Ratajczak (Warta) zwyciężył Krówczyńskiego (Zryw), Jarzys II (Warta) wypunktował pewnie Strzelczyka (Zryw), Adamski (Zryw) po zupełnie wyrownanej walce wygrał nieznacznie z Sikorskim (Zjednoczeni), a Łasiecki (HCP) wygrał w o. wobec niestawienia Lecha (Warta);

w wadze półśredniej: Jezierskiemu (HCP) przyznano zwycięstwo nad Wiśniewskim (Zryw), a Kupczyk (ZZK), który walczył dużo słabiej niż dnia poprzedniego, dano zwycięstwo nad Smierzchalskim (Zjednoczeni), chociaż przebieg walki wykazał przewagę ostatniego;

w wadze średniej: Kaczmarek (HCP) pokonał na punkty nieczysto walczącego Piechowiaka (Zryw).

Sędziowali w ringu pp. Gereth i Gruszczyński.

W sobotę i w niedzielę odbędą się półfinały i finały

SZWECJA POLSKA 19:4 (11:1)

Rozegrane w dniu wczorajszym w Sztokholmie spotkanie między państwowe w szczypiorniaku zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem Szwecji. Mecz powyższy wchodził w ramy mistrzostw świata. Bramki dla Polski zdobyli Thiel Paweł 2, Thiel Jerzy 1 oraz Langosz 1. Widzów ponad 3 000.

Radosny dzień „3 gwiazd”

Najstarszy z poznańskich klubów wioślarskich, zasłużony dla całego wioślarstwa polskiego, zdobywca pierwszego mistrzostwa Europy (Leodium 1930 r.) — Klub Wioślarski z roku 1904 — poświęcił wczoraj nową przystań. Dawna, sędziwa, drewniana siedziba Klubu padła pastwą płomieni w pamiętnych dniach lutego 1945 r., kiedy zwycięskie wojska radzieckie forsowały Wartę. Wojska hitlerowskie zwały dla oświetlenia brzegów Warty nie tylko całe zabudowanie przystani, ale nawet kosztowne łodzie wyciągowe i wycieczkowe.

Brac wioślarska spod znaku „3 gwiazd”, przededzona poważnie przez wydarzenia wojenne, zastała w chwili objęcia przystani mały domek przystaniowego, warsztat reparacyjny a z dawnej przystani, zawierającej przebogaty tabor wioślarski — tylko zgłiszcząca.

Ta garstka entuzjastów, przedwojennych członków Klubu, wzmocniona gromem nowych wielbicieli wiosła, przystąpiła przed kilku miesiącami do dzieła, którego pierwszy etap skończył się uroczystością wczorajszą — poświęceniem nowej przystani. Na razie plan przewiduje parterowe schronienie dla łodzi, szatni i basen zimowy. Etapem drugim, którego realizację trzeba będzie z braku funduszy odłożyć na miesiące następne, będzie całkowite wykończenie przystani. Władze Klubu przewidują urządzenie gustownej sali jadalnej, szatni i innych pomieszczeń, potrzebnych wioślarzom.

Cóż jednak znaczący będą wysiłki tej garstki zapaleńców, którzy nie baczą ani na trudności organizacyjne ani finansowe — podjęli się trudów postawienia przystani, jeżeli młodzież poznańska nie zapali w sobie iskierki prawdziwego wodniaka?

Moment wydaje mi się być bardzo właściwy, żeby zapaleńców do młodzieży o przyłączenie się do grona starszego pokolenia wioślarskiego, które z dumą może spoglądać na rozpoczęcie dzieła, postawienia przystani klubowej. Wiosło jest dla nas mieszczuchów najbardziej racjonalnym sportem. Stałe przebywanie na wodzie, otoczonej bujną zielenią łąk i lasów, naswietlanie całego ciała zbawczymi promieniami słońca, cisza panująca na wodach rzek i jezior — oto wszystko korzyści, których w równie bogatej mierze, nie może nam zaoferować żadna inna dziedzina naszego życia. Za hartem ciała, zdobywanym na długich wycieczkach wioślarskich następuje hart ducha i wyrabianie sobie silnej woli. Surowy, spartański tryb życia wymagany od wioślarsko-regatowca, pozwala mu bez trudu omijać pułapki młodzieńczego wieku.

Niechaj więc młodzież, która przybyła na uroczystości wczorajsze, przyrzawszy się jednemu z uroczystych dni Klubu, którego flagę — poza trzema gwiazdkami — zdobije herb grodu Przemysła, porwana prawdziwą atmosferą sportu — spieszy do szeregów wioślarska poznańskiego.

IGNACY WACHOWIAK



Sędzia: — Będę prowadził mecz dalej, ale muszę być odpowiednio zabezpieczony. (Ruch)

10 000 zawodników w walce grecko-rzymskiej o championat ZSRR

Walka — ten porywający rodzaj sportu cieszy się w ZSRR wielką sympatią i zainteresowaniem ze strony ludzi pracy miast i wsi. Dziesiątki tysięcy zapasników biorą udział w rozgrywkach o mistrzostwo Związku Radzieckiego i poszczególnych republik związkowych, w meczach międzydzielnicowych i spotkaniach towarzyskich.

O pierwszeństwo Związku Radzieckiego w walce grecko-rzymskiej ubiegają się najlepsi zapasnicy ZSRR. Tytuł absolutnego mistrza państwa radzieckiego zdobył w roku 1939 moskiewski zawodnik wagi półciężkiej K. Koberidze, a w latach 1940—1943 i 1944 — Estończyk J. Kotkes, przed tym dwukrotny mistrz Europy.

Zawodnicy radzieccy spotykali się już kilkakrotnie z najsilniejszymi zapasnikami Europy. W roku 1933, 1934, 1935 zwyciężyli oni Turków, a w roku 1936 zakończyli z nimi mecz na remis i wygrali u Finów. W latach powojennych drużyna radziecka odniosła świetne zwycięstwo nad atletami Czechosłowacji i osiągnęła znakomite wyniki w walce o pierwszeństwo Europy w r. 1947. Trzej zapasnicy radzieccy — zastępnym mistrzowie sportu J. Kotkes, K. Koberidze oraz N. Bielow zostali championami Europy. N. Bielow także uzyskał pierwszą nagrodę za technikę walki.

Walka grecko-rzymska została szeroko rozpowszechniona w Związku Radzieckim. Liczne sekcje jej w Moskwie, Leningradzie, Tbilisi, Kijowie, Charkowie i wielu innych miastach ZSRR skupiają ogółem 1758 mistrzów i zawodników różnych kategorii.

Sila sportu radzieckiego polega na jego masowości. W państwie radzieckim są regularnie przeprowadzane masowe zawody. Ponad 50 zapasników walczyło o mistrzostwo stolicy Armenii radzieckiej — Erywan. W walkach o pierwszeństwo stolicy Azerbejdżanu udział wzięło 90 zawodników.

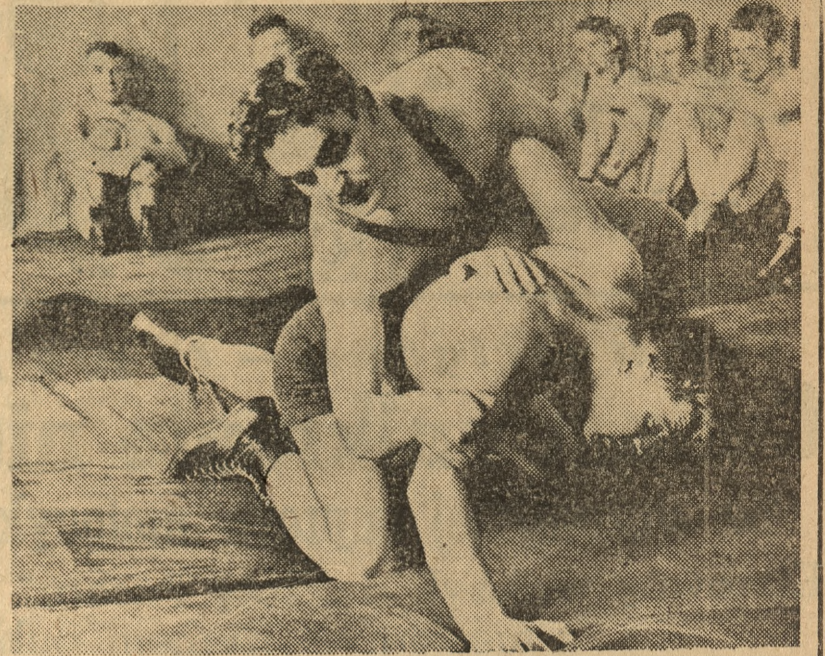
Interesujący przebieg miały w 1946 i 1947 roku zawody drużynowe o pierwszeństwo Związku Radzieckiego, w których udział wzięli zawodnicy ze wszystkich 16 republik związkowych. W roku ubiegłym pierwsze miejsce w tych ważnych zawodach zdobyli zawodnicy Gruzji, liczący w swych szeregach pierwszorzędnym mistrzów jak np. Iluridze, Bobochidze, Dziekoński i inni.

O mistrzostwo indywidualne walczyło w roku 1947 po 24 zawodników w każdej kategorii wagowej. Mistrzami radzieckimi zostali (począwszy od wagi ciężkiej): A. Mazur, M. Striżak, G. Tkaczewo, E. Pusepp, L. Jegorow, A. Jaltirian, S. Ropajew i S. Spiridonow.

Zapasnicy radzieccy mają rozległe plany na rok 1948. Przewidziane są m. innymi rozgrywki o pierwszeństwo sportowych klubów i resortów. Sezon zakończy się zawodami o drużynowe mistrzostwo ZSRR. W sferach za interesowanych wysuwa się przypuszczenie, że w zawodach tych łącznie z mistrzostwami miast, obwodów, republik udział weźmie ogółem ponad 10 tysięcy zawodników.

Walentyna Durov

Mięśnie jak ze stali



Zasłużony mistrz sportu K. Koberidze (u góry) trenuje z mistrzem sportu Maraszunem

Fot.: SIB Photoservice, Moskwa

Bez pieniędzy — a jednak na poziomie odbył się Bieg Narodowy w Poznaniu

Tegoroczne Biegi Narodowe tak pod względem organizacyjnym, jak i to przede wszystkim, pod względem sportowym, były imprezami w pełni udanymi. Historia sportu polskiego nie zna imprez, które by zgromadziły na boisku czy na starcie, jednego dnia, jak Poleka długa i szeroka ponad 30 000 zawodników i zawodniczek. Obiektywnie stwierdzić musimy, że Biegi Narodowe były doskonałą propagandą sportu w ogóle, a lekkoatletyki w szczególności. Musimy również przyznać, że widowiskowo wypadły wręcz imponująco. Jesteśmy przekonani, że po krytycznym rozprawieniu materiału, jakiego dostarczyły nam tegoroczne biegi i wyciągnięciu z niego właściwych wniosków, przyszłe Biegi Narodowe staną się bezspornie atrakcją sezonu sportowego i najlepszą propagandą lekkoatletyki wśród najszerszych mas społeczeństwa, a zaawrotne, jak na nasze warunki, cyfry uczestników tegorocznych biegów w Poznaniu, 4235 zgłoszonych a 3642 startujących, w latach najbliższych wzrosną bardzo poważnie.

Ostatnio odbyło się likwidacyjne zebranie komitetu organizacyjnego „Biegu Narodowego” terenu Poznania i województwa. Przewodniczący Komitetu sekretarz OKZZ, p. W. Dewor, który sam najwięcej pracy włożył w organizację biegu, wyraził podziękowanie członkom Komitetu za pracę w szczególności: Stowarzyszeniu Lekarzy Sportowych, Wojsku, OKZZ, Kuratorium Szkolnemu, Zarządowi POZLA, Orkiestrze Wojskowej oraz za zorganizowanie imprez sportowych w dniu 1 maja: Okr. Zw. Piłki Nożnej, Związkowi Robotniczych Stow. Sportowych, Okr. Związkowi Kolarskiemu i Okr. Zw. Bokserskiemu. Godnym podkreślenia jest fakt, że imprezy w dniu Święta Pracy zostały zorganizowane bez jakiegokolwiek pomocy finansowej, co nie przeszkodziło, że wypadły one imponująco.

W celu rozdania licznych nagród (w

Wreszcie etap ostatni. Łódź — Warszawa. Skrócony on został o 64 km i prowadzić będzie ostatecznie przez Głowno, Łowicz i Sochaczew. Kolarz, który pierwszy znajdzie się na mecie stadionu W. P. w dniu 4 lipca otrzyma nagrodę redakcji „Życia Warszawy”. (Tom)

W odpowiedzi na zaproszenie do startu w tegorocznym Tour de Pologne które otrzymała prócz 14 państw również i Belgia, związek kolarski tego kraju nadesłał obszerne pismo do Komitetu Organizacyjnego Wyścigu.

Belgowie wyjaśniają, iż muszą zrezygnować ze startu, gdyż mają za słabych kolarzy (mowa tu oczywiście o amatorach), by ci mogli rywalizować z ekstraklasą amatorskiego kolarstwa Europy, która uczestniczyć będzie w wyścigu.

Belgowie zapewniają jednocześnie, iż w przyszłym roku start ich w III wojennym Wyścigu Dookoła Polski jest pewny.

W ślad za pismem Belgijskiego Związku Kolarskiego — wpłynęła druga z kolei odpowiedź do organizatorów Wyścigu Dookoła Polski.

Autorem jej jest związek kolarski Szwecji, który wyraził wielkie zainteresowanie imprezą „Czytelnika”.

Jak wiadomo w Szwecji istnieje tylko kolarstwo amatorskie, toteż jest nadzieja, że na starcie tegorocznego Tour de Pologne obok wielu ekip zagranicznych — być może zobaczymy również Szwedów.

Muszą solidnie popracować...



...aby utrzymać pozycję w kl. A POZPN, bowiem drużynie „Prosa” Wieruszów grozi spadek o klasę niżej

Fot. — E. Kitzmann, „Głos Wlkp.”

Nagród nie zabraknie dla uczestników „Tour de Pologne”

Belgowie nie wierzą w swe siły — Szwedzi startują

Tegoroczny Wyścig Dookoła Polski rozegrany zostanie na 11 etapach wielkiej trasy wynoszącej ponad 2 tysiące kilometrów.

Wszystkie pisma codzienne Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik” ufundowały nagrody dla zwycięzców poszczególnych etapów. Wyścig rozpocznie się 22 czerwca w Warszawie, a pierwszy etap prowadzić będzie do Olsztyna przez Pułusk, Przasnysz, Chorzele, Szczytno i wyniesie 208 km. Zwycięzca pierwszego etapu otrzyma specjalną nagrodę „Życia Olsztyńskiego”.

Start do drugiego etapu na trasie Olsztyn — Gdynia odbędzie się 23 czerwca. Trasa prowadzić będzie przez Pasiek, Elbląg, Nowy Dwór i Gdańsk. Etap ten rozegrany będzie m. in. o indywidualną nagrodę „Dziennika Bałtyckiego”.

Start w Gdyni nastąpi 24 czerwca, po czym kolarze udadzą się przez Lębork

do Słupska. Następny etap znajdować się będzie w Szczecinie, a trasa prowadzić będzie przez Koszalin, Nowogród i Stary Dąb. Etapy III i IV rozgrywane będą o nagrody „Kuriera Słupskiego” i „Kuriera Szczecińskiego”. Po jednodniowym odpoczynku w Szczecinie w dniu 27 czerwca kolarze wystartują do najdłuższego V etapu Szczecin — Poznań, który wyniesie 248 km. Trasa prowadzić będzie przez miejscowości Perzycy, Myślibórz, Gorzów, Skwierzynę i Pniewy. „Głos Wielkopolski” ufundował własną nagrodę dla zwycięzcy tego etapu.

Etap Poznań — Wrocław wyniesie 185 km i przebiegać będzie przez Stęszew, Kościan, Leszno, Rawicz i Oborniki. Redakcja „Słowa Polskiego” jest fundatorem nagrody dla pierwszego kolarza, który znajdzie się na mecie we Wrocławiu.

„Dziennik Zachodni” jako następne pismo Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik” przeznaczył nagrodę dla zwycięzcy VII etapu Wrocław — Bytom. Trasa 170 km przebiega przez Brzeg, Opole, Strzelce i Pyskowie.

VIII etap Bytom — Kraków wyniesie 155 km i rozgrywany będzie o nagrodę „Dziennika Polskiego”. Katowice tym razem więc nie będą metą etapu, jedynie przez miasto to prowadzić będzie trasa z Bytomią do Krakowa.

Po Szczecinie — Kraków jest drugim miejscem jednodniowego odpoczynku, który wypadnie na 1 lipca. Następnym dnia kolarze walczyć będą na trasie Kraków — Częstochowa (196 km). Obejmuje ona miasta: Jędrzejów, Nagłowice, Prądko, Zarki, Koziegłowy. Zwycięzca w Częstochowie otrzyma nagrodę „Życia Częstochowskiego”.

Przedostatni etap Częstochowa — Łódź jest b. krótki i wyniesie 124 km. Piotrków i Radomsko leżące będą na trasie wyścigu, zaś „Dziennik Łódzki” funduje z kolei nagrodę dla zwycięzkiego kolarza w X etapie.

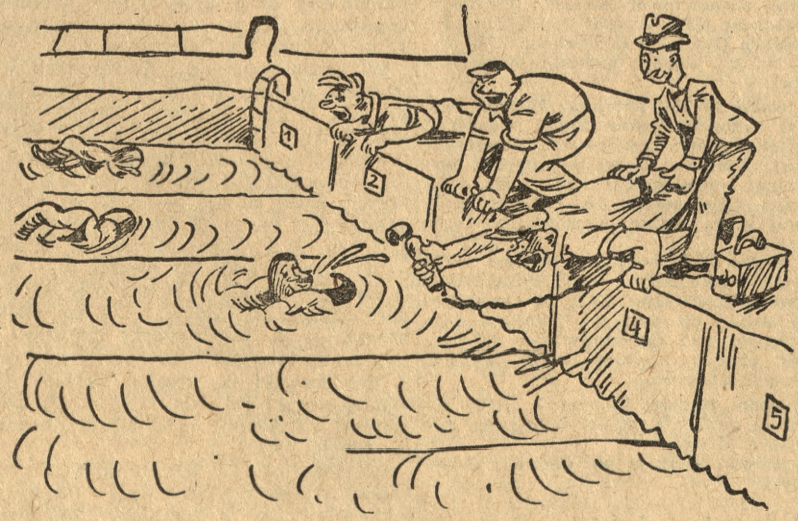
Bez dzwonnka nie jadę...!

Szanowny Panie Redaktorze!

Niech mi Pan uwierzy, że chciałem naprawdę wziąć udział w tym Ogromnym Międzynarodowym Biegu Kolarskim Dookoła Polski, czyli „Tour de Pologne”, ale nie mogę. Wiem, jaki zawód sprawię organizatorom i jak teraz po przeczytaniu tego listu całej dyrekcji „Czytelnika” w Warszawie Pański „Głos Wielkopolski” wypadł z drętwiąjących rąk. Rozumiem to, ale... niestety. Niech Pan jednak nie sądzi, że boję się. O, nie. Człowiek, pieczętujący się starym herbem Poprzczków nie boi się nikogo. Wiem co prawda, że oprócz tej w naszym demokratycznym państwie wciąż jeszcze istniejącej elity kolarzy krajowych napierałoby na mnie jeszcze międzynarodowa klasa Czechów, Jugosłowian, Bułgarów, Rumunów, Włochów, Szwajcarów, Belgów, Francuzów i Węgrów, którzy chcą podobno też stanąć do tego biegu, bo wielu w Polsce jeszcze nie było, a w dodatku nagrody za tę fatygę są podobno tak cenne i liczne, że wracac z nimi będą musieli co najmniej wozem. A Pan wie, Panie Redaktorze, jak to zagraniczne bractwo kolarskie jest zajadłe na polskie nagrody. W biegu Praga — Warszawa jeden nie nasz wycygniął od jakiejś ludzkiej tuziwej sportowo wyrobionej przekupki warszawskiej rower, którym wiozła pomidory po 1800 zł za kilo dla warszawskiego świata pracy na targ i na tej „damce”, bo mu własna wycygnięła zastrajkowała, gwałt potem do mety, by tylko ukochać bieg i nie utracić nagrody.

Ale nie oni, albo — jak Pan może złośliwie przypuszczać — ewentualny respekt przed tymi zagranicznymi asami wpłynął na zmianę mej pierwszej decyzji, którą wyraziłem w poprzednim liście. Nogi mam silne tudzież wytrenowane pod względem kilometrażu, bo służyłem w infantarii, a kręcić umiem podobno dobrze. Tak przynajmniej każdego pierwszego, gdy przynoszę pensję, twierdzi Agata. Dałbym więc sobie z nimi chyba radę, jeżeli mimo tych podejrzeń z nią sobie daję. Jechać jednak nie mogę, a to z przyczyn czysto technicznych, czyli braku roweru. Moja Agata posiada co prawda jeszcze dość mocną, chociaż już przed pierwszą wojną światową kupioną „damkę”, którą z innymi klejnotami rodzinnymi wniosła mi z posiadaniem. Nie możemy jej jednak chwilowo używać, bo Urząd Likwidacyjny uznał ją za mienie ponemieckie i każe wprawier zapłacić. Mój kolega, Franek zaoferował mi się z swoją maszyną. Ale to już stary grąb bez 4 szprych w przednim kole oraz 5 w tylnym. Nie ma poza tym ani hawulca, ani marki, a przede wszystkim dzwonnka. Jak tu więc na takim rugowiu puszczać się w taką drogę, w dodatku po górach, bo i te kąty obejmuje trasa wyścigu! Wyobraź Pan sobie, co by się działo, gdybym jechał na tym Franciszowym grzmocie bez hamulców z Karpacza w dół do Jeleniej Góry i nie mógł nawet zadzwonić, by te tysięczne, trasę oblegające tłumy pouciekały przedko do rowu, aż nie przejadę? A milicja, a mandaty karne! Nie, proszę Pana Redaktora, jestem człowiekiem bez jakiegokolwiek kryminalnej przeszłości i nie będę z braku głupiego dzwonnka też naraził swej przyszłości. Jestem więc zmuszony z wyżej podanych powodów prosić o wycofanie mej kandydatury na zwycięzcę drugiego po wojnie Tour de Pologne. Wiem, ile i co na skutek tego biegu ten utracił, nie mogę jednak postąpić inaczej.

Z poważaniem Euzebiusz Poprzcčka



Sprawozdawca radiowy: — Chwilczkę, zanim pan popłynie dalej, niech pan podzieli się swymi wrażeniami z wyścigu z naszymi radiostuchaczami

Dnia 22 maja 1948, zmarł śp.

Mgr Inż. Adam Babczyszyn

nadleśniczy Nadleśnictwa Państw. w Wolsztynie

W Zmarłym traci Dyr. Lasów wybitną jednostkę tak pod względem fachowym jak i społecznym, a pracownicy nieodżałowanego i serdecznego kolegi. Dyrekcja w uznaniem podkreśla wielkie zasługi Zmarłego nad odbudową lasów i rozwojem organizacji społecznych. 5b-437

Dyrekcja Lasów Państwowych w Poznaniu

Dnia 22 maja 1948 r. zmarł śp.

Mgr Inż. Adam Babczyszyn

nadleśniczy Nadleśnictwa Państw. w Wolsztynie

przeżywszy lat 47.

W Zmarłym tracimy wielkiego społecznika, serdecznego kolegi, wybitnego fachowca, wzorowego przełożonego, cieszącego się szacunkiem i sympatią społeczeństwa, a przede wszystkim współpracowników. Pogrzeb odbędzie się 25 maja br. o godz. 9.30 w Wolsztynie.

Związek Zawodowy Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego oraz koledzy

Stanisław Zembrzowski

stud. IV r. med.

przeżywszy lat 26.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi we wtorek, dnia 25 maja br., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębca.

W ciężkim smutku pogrzebi rodzice, rodzeństwo i rodzina
Poznań, Działdowo, Szczecin
Budapeszt

Przetarg

na urządzenie bufetów w czasie wysięgu „Grand Prix Polski”

Motoklub „Unia” ogłasza przetarg na urządzenie bufetów w dowolnych miejscach trasy „Grand Prix”, które odbędzie się w dniu 13 czerwca br. ulicami miasta Poznania. Blizsze informacje udzieli sekretariat Chelmońskiego 1 (Restauracja Demokratyczna) w godzinach od 9 do 12 i od 15 do 18. Oferty przyjmujemy do dnia 27 bm. godz. 18. 12494

Wolne posady

Technik dentystyczny lub techniczka, obeznany również z pracą w operatywie, na stałą posadę potrzebny od 15. VI. 1948. Oferty Głos Wielkopolski nr 5a-230

Uczeń rzemieślniczy początkujący zaraz potrzebny. Daszyńskiego 29, m. 2. k901

Kasjerka-księgowka z praktyką, samodzielną znajomością maszynopisu i korespondencji zaraz potrzebna. Oferty Głos Wielkopolski nr 12514.

Fryzjerka potrzebna zaraz. Skoki, Rynek 6. 12110

Sprzątaczką na trzy razy w tygodniu potrzebna. Dąbrowskiego 8 m. 1. 12508

Podręczne do konfekcji damskiej na stałą pracę przyjmij zaraz. Of. Gł. Włp. nr 12493.

Gospoście do lat 40 poszukuję na wieś do administratorki z dobrym gotowaniem i praniem (pomoc). Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia: Wierzbice, c19 m. 10 c1795

Chłopiec do posyłek do lat 16. Bon-Ton, 27 Grudnia 7. c1793

Krawcowa w dom potrzebna. Głogowska, Matejki 55 m. 1. 12513

Pomocnica domowa na wieś potrzebna. Stoperzyńska, Piotrowo, pow. Śrem. p4528

Dziewczyna do wszelkich prac domowych potrzebna. Zwierzyniecka 41 m. 12 12483

Krawcy na marynarki składowe potrzebni Wytwórnia Konfekcji, Świętosławska nr 9. p4546

FACHOWCA

do palarni kawy mechanicznej poszukujemy Wynagrodzenie do omówienia. Mieszkanie zapewnione. Powszechna Spółdzielnia „Jedność” w Prochowicach, pow. Legnica. p4536

Nauka

Kursy stenografii i pisania na maszynie — wpisy: Szkoła Przynależności Handlowej, pl. Wolności 2. 5a-208

Najciekawsze audycje radiowe na środę 26. 5. 48

6.00 Audycja poranna; 6.20 „Zegarynka muzyczna”; 7.00 Dziennik; 7.15 „Zegarynka muzyczna”; 8.35 Powieść; 9.17 Przerwa; 12.04 Dziennik; 12.25 „To warto przeczytać”; 12.30 Koncert; 14.00 Muzyka klasyczna; 15.10 „Looping nad Bydgoszczą”; reportaż z lotu akrobaticznego; 15.20 Piosenki goszczą; 16.00 Dziennik; 16.30 „Święta Matki”; 16.40 Re-francuskie; 16.50 Dziennik; 17.00 „Muzyka operetkowa”; portaż z „Śłużby Polsce”; 17.00 „Na Kujawach pięknie grają”; 19.00 Audycja dla wojska; 19.15 „Na Kujawach pięknie grają”; 19.30 „Wieczorna serebrą”; 20.00 Dziennik; 21.00 Audycja Chopinowska; 21.30 „Życia Jugosławii”; 21.50 „Marks i Engels a sprawa polska”; 22.00 Muzyka lekka; 22.45 Koncert życzeń; 23.00 Ostatnie wiadomości.

Wydawca Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” Redakcja naczelna Jan Zaglarski Adres redakcji: Poznań ul. Matejki 53 tel 64-75. 62-70 i 77-49

Kawiarnia

A. KRUK — Fredry 12
wprowadza na życzenie P. T. Gości
specjalną — dobrą
Kawę mieszana
w dni powszednie do godziny 16-ej
w cenie 36,— zł

Rzeźnia Miejska w Poznaniu

ul. Garbary nr 69 — 75
sprzedaje w dowolnych ilościach
sztuczny lód
w cenie zł 3,— za 1 kg. 5b-291

Apłeka pod „Lwem”

w Rawiczu poszukuje
możliwie zaraz
magistra (fy)
z dłuższą praktyką
przy wolnym utrzymaniu i pokoju.
Zgłoszenia i warunki osobliście lub listownie.
5a-218

Niewidomy

psycho- 1.4.6
chiromant
przepowiada
najtrafnie!
Przemysłowa 37 m. 6

Dyrekcja Lasów Państwowych Okr. Legnickiego w Zle onej Górze

sprzedaje
drewno użytkowe remanentowe po cenie od 800 do 2000 zł za 1 m³ loco las przy dniu.
Szczegółowych informacji w sprawie sprzedaży udziela Biuro Użytkownika i Zbytu Drewna Dyrekcji, Zielona Góra, ul. Stalina nr 11 pokój nr 21. 5b-436

Maszyny

do pisania liczenia —
naprawia przebudowuje
i kupuje na części, nawet
polamane iak również
MOTORKI
do maszyn
„MECHANIKA” Poznań
27 Grudnia 20 w podwórzu
tel. 43-57 4514

DUŻY LOKAL

handlowy
w śródmieściu
2 okna wystawowe —
nadający się na każdą
branżę zaraz
sprzedam
Oferty do „Głosu Wielkopolskiego” nr 5a-224.

Wszelkie prace wulkanizacyjne

solidnie i szybko tylko
Gumnit
Sp. z o.o.
Poznań, Pó'wieńska 22 tel. 46-05
Zakup i sprzedaż opon samochod. 5b-214

Państwowa Centrala Handlowa

zatrudni natychmiast
Buchalterów
Buchalterów bilansistów
Ekonomistów
Pracowników transportowych
Wykwalifikowanych handlowców
warunki według umowy
Oferty tylko na piśmie z podaniem żądanego wynagrodzenia kierować do Delegatury Państwowej Centrali Handlowej w Poznaniu 5b-419

Przetarg nieograniczony

Zjednoczenie Przemysłu Ziemiannego, Centrala w Poznaniu, ul. Libelta 12, ogłasza przetarg nieograniczony na roboty budowlane i elektrotechniczne stacji transformatorowej na terenie Zakładu Przemysłu Ziemiannego „Lubań-Wronki” w Luboniu.
Podkłady ofertowe otrzymać można w cenie 500,— zł w Centrali ZPZ w Poznaniu, ul. Libelta 12, pokój nr 27.
Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach z napisem jak wyżej podano, należy składać pod w/w adresem do dnia 3. 6. 48 do godz. 10.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi tamże dnia 3. 6. 48 o godzinie 11.
Oferty mogą dotyczyć całości robót lub określonej ich części.
Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone w kasie ZPZ wadium w wysokości 1% sumy ofertowej. W ofercie należy podać nr koncepcji, uprawniającej do wykonywania oferowanych robót, jak również nazwę urzędu wystawiającego koncepcję.
Zjednoczenie Przemysłu Ziemiannego zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, lub dowolnego rozdzielenia robót między oferentów, bez względu na wysokość sumy ofertowej, jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu. p4537

Przetarg nieograniczony

Fa „Stomil” pod zarządem państwowym w Poznaniu ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na wykonanie
naprawy i przewinięcia silnika elektr. AEG nr 4063 183 o mocy 175 KW, 6000 V, 50 okr., krótkożwarty, 1470 obr./min.
Odnosny silnik obejrzyć można w fie „Stomil”, Poznań-Staroleka, ul. Staroleka 18.
Oferty w zalakowanych kopertach bezimiennych z napisem „Oferta na przetarg naprawy silnika elektr.” składać należy do dn. 4. 6. 48 r., godz. 11 do skrzynki umieszczonej w przedpokojku biur fy „Stomil”, Poznań, al. Marcinkowskiego 22 wgl. nadesłać pocztą. Oferent winien złożyć wadium w wysokości 1% sumy ofertowej, które należy wpłacić do Narod. Banku Polskiego w Poznaniu na konto fy „Stomil”. Kwit stwierdzający opłacenie wadium oraz odpis karty rejestracyjnej należy dołączyć do oferty. Otwarcie ofert nastąpi dn. 4. 6. 48 o godz. 12 w biurach fy „Stomil”, Poznań, al. Marcinkowskiego 22.
Fa „Stomil” zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, unieważnienia przetargu bez podania powodu, bez ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań, uznając, że przetarg nie dał wyniku oraz ewtl. częściowego uczestnictwa z oferty.
„Stomil” S. A. w Poznaniu pod zarządem państwowym 5b-415

OGŁOSZENIA DROBNE

P. K. O. 4499
Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—19-tej. w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10 i piętro. — Tel 64-75 i 62-70 (wewn 5) — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Angielskiego udziałem po 6 latca bieżącego w Anglii. Oferty Głos Wielkopolski, Focha 16, nr F916.

Kursy pisania na maszynie ślepa metoda, wszystkim palcami. Piotr Pieprzycki, Poznań, al. Marcinkowskiego 26, telefon 23-62. Dla zamieszko- wanych kursy listowe. p4017

Kurs księgowości z przebitką, w uproszczonej i podatkowej, do całkowitej pewności bilansowej. Wpisy: Szkoła Przynależności Handlowej, plac Wolności 2. 5a-209

Angielskiego szybko, gruntownie udziela pierwszorzędna siła pedagogiczna, nawet najnieodolniejszy. Również metoda Denta. — Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 12521.

Sprzedam irysiarke, 2 koty miedziane kute, Tel. 505-15. c1801

Nowocześnie Singera maszynę do szycia, Poznańska 42 m. 6. c1792

Włoszenie wytworne drewniakki wysyła hurtowo za licencją „Botina” Kraków, Stradom 5. p3879

Srebrne wyroby, przedmioty artystyczne — użytkowe sprzedaj — kupno — komis „Lamus”. Sieroca 5/6. p4018

Sypialnia nowoczesna w komplecie lub oddzielne sztuki, dobrej roboty, korzystnie. Janki, Poznań, Rybaków 6. p4310

Kuchenne urządzenia, dobre wykonania, trwałe i lakier wielki wybór. Janki, Poznań, Rybaków 6. p4313

Kasy kelnerskie „National”, składowe, elektryczne, ręczne, maszyny do pisania, liczenia, powielacz, korzystnie poleca Poznań, św. Marcin 32, telefon 88-19. Centrala Maszyn Biurowych Cz. Filipiak. 5a-166

Lampa kwarcowa Hanau, duży model, sprzedam. Oferty nr 1454: Czytelnik Armii Czerwonej 1. c1750

Tapczany, materace wykonuje „Rekord” ul. Kutuzońska (boczna Ratuszowej). 5b-286

Karetka (doktorek) powóz oszklony (landau), 2 półkryte powozy. Wszystkie ogumione oraz 2 platformy do 30 ctr., okazynie sprzedam. Oferty Głos Włp. nr 5a-221

5 kompletnych kół samochodowych w dobrym stanie, wymiar 18x450, sprzedam D/H Skaryński — Nizifski, Poznań, Skarbowa 16, tel 10-64. c1791

Fartuchy gumowe do szpitala, miedzianą poleca Zb. Waliński, Wielka 9. I ptr (wejście Szewska). p4491

Motocykl BMW 500 cm³ z przyczepką lub bez sprzedam. „Erbeauto”. Dąbrowskiego 25a. Tel 518-16. p4415

Rower damski sprzedam Łukaszewicza 10 m. 1. 12460

Kamienica składami, wyłączone centrum, bez hipotek — 2.300.000; dom 6 ubikacji. Górczyn — 700.000; dom trzy pokojowy, duży ogród, przy Poznaniu Staroleka — 700.000; dom składami, morga ogrodu Wągrowiec — 950.000; wybił korzyśnych parcel — Nowak Wypiańskiego 16 m. 1. 12511

Wapno

cement, kredę, gips, trzcinę, makę szamotową, grysyk marmurowy, pustaki sufitowe i ścienne, cegły tonówkę i dachówkę, papę dachową i fundamentową, lepek, smole, karbolinum, gwóźdź, pałaki, płyty Suprema poleca

K. SZYCH
Poznań, Wały Bato-
roże 3 — telefon 35-19
(obok Izby Skarbo-
wej). p4513

Kupna

Konie na rzeź kupuję stale. Samochód do dyspozycji. Ignacy Nowak, Poznań Daszyńskiego 26. tel. 21-10 21-11. p4026

Sienniki, worki linoleum, chodniki, liry, ceraty, Perlek, Kraszewskiego 17. 5a-169

Azbestowe, konopne, bawełniane, jutowe liny, sznury i przedzie kupuje „Arteb” Kanta-
ka 10. 5a-189

Termosy, 3—5 litrowy, kupię, Wilda ul. Prądzińskiego 56, m. 5. 12417

Peleryny gumowe damskie użyte kupię, Oferty nr c1784: Czytelnik, Czerwonej Armii 1.

Powózki polowa 1-konna do bryki kupię. Opis, cena do „Głosu Wielkop.” Focha 16, nr F913.

KUPUJEMY

BLUJĘ
mosiężną lub miedzianą
Fabryka Wyrobów
Metalowych.
S. JABŁOŃSKI —
Sp. z o. o.
Poznań, ul. Ratajczaka
nr 17. p4488

Platformę w dobrym stanie, na gumach 2—3 ton. kupię. Of. Głos Wielkopolski nr 12507.

Meretkarkę do wytwórni kupię. Of. Gł. Włp. nr 12499.

Książki, księgozbiory, polskie, obcojęzyczne, kupuje Księgarnia Gierczaka, Poznań Daszyńskiego 59. c1793

Kupię parcelę i domek. Oferty nr 2540 Czytelnik Daszyńskiego 48. k905

Kupię dynamówkę na przedzie kupię lub stary 8—10 KM a'bo motor na przedzie — Miyn Parowy, Grodzki Wilko, Antoni Herkt. p4515

KUPIMY

każdą ilość
papieru do fotokopi
„Copex”
i „Bürokop”
FOTO-KAMERA
Sw. Marcin 66/67,
Telefon 37-76. p4473

Nykiel kupuje ślusarnia, Pię-
kary 4. c1796

Fortepian krótki dobrej marki,
w dobrym stanie, kupię.
Oferty: PAR Ratajczaka 7,
pod 5.666. p4522

Pręty mosiężne 6—8 mm i na-
kretki 3 mm każdej ilości kupi-
„Halisi”. Poznań, Kantaka
nr 7. p4525

Kartony po „Unrra” kupuję.
Wytwórnia Chemiczna — W.
Wiśniewski, Dąbrowskiego 79,
tel. 91-04. p4526

Kupuje meble używane Ludkie-
wicz, Żydowska 6, składowe
mebl. 12138

Handlowe

Nawiąże stały kontakt z wy-
twórnią kłamer drzewnych do
paków dla wytwórni konfek-
cji. Of. Gł. Włp. nr 12497.

Zamiana

Samoz. 1 — kuchnia na 2
do 2 1/2 z kuchnią. Oferty Głos
Wielkop., Focha 16, nr F913.

Stróżostwo, pokój kuchnia, za-
mienie na podobne lub pokój
ze stróżostwa. Kościelna 48
m. 7. 12496

Wolne lokale

Lokal przemysłowy, elektrycz-
ność, gaz, woda, łącznej po-
wierzchni 40—50 m². Oferty
PAP, Mielżyńskiego 8 nr 1840,
lub telefon. 98-77 5b-398

Mieszkania 2—4-pokojowe,
komfortowe, Poznań, Matejki,
zwrót kosztów remontu. Zgło-
szenia: Administracja Domu,
Poznań, Matejki 6. 5b-427

Lokale handlowe, biurowe —
Poznań, Matejki. Zwrót kosztów
remontu Zgłoszenia: Ad-
ministracja Domu, Poznań, Ma-
tejki 6. 5b-426

Zakład fryzjerski domsko-me-
ski, z powodu choroby, odstą-
pię. Jan Wojciechowski Sule-
cin, Kościuski 18. F912

Komfortowy niekierujący przy-
jeżdżnym dziennie, tylko kul-
turalnym, Oferty Głos Wiel-
kopolski nr 12522

Szukaj lokal

Ubikacji od 100—150 m² ewtl.
paraku na cichy przemysł. p4542
kupuje, Oferty: PAR, Rataj-
czaka 7, pod 5.694 p4542

Pani na stanowisku, puzako-
je umeblowanego przy kul-
turalnej rodzinie, możliwe za-
raz Oferty: PAR Ratajczaka
7, pod 5.598. p4465

Ubezpieczalnia Społeczna w Warszawie, ul. Czer- niakowska 231, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie 3 kompletów mebli aptecznych dla U. S. w W-wie przy ul. Madalińskiego, Działdowskiej i Krupskiej.

Oferty należy składać do godz. 10 dnia 31 maja
w Ubezpieczalni Społecznej ul. Czeraniakowska 231,
III piętro pok. 320 (Sektora Techniczna) do skrzynki
ofertowej w zalakowanej bezfirmowej kopercie z na-
pisem „Meble apteczne” z załączonym kwitem wa-
dium. Oferta obowiązuje oferenta do dnia 1 czerwca
1948 r.

Oferent powinien złożyć wadium w wysokości
50 000,— w Kasie Ubezp. W-wa, Czeraniakowska 231,
III piętro.

Na zabezpieczenie wykonania umowy będzie potrą-
cane 3% z każdego przejściowego rachunku.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 31 maja br. godz.
10.15 w Sekcji Technicznej U. S. pok. 320.

Blizszych szczegółów jak: warunki, plany, ślepe
kosztorysy w cenie zł 300,—, projekt umowy itp.
można otrzymać w Sekcji Technicznej U. S. W-wa,
Czeraniakowska 231, pok. 320 w godzinach od 12—14.

Obowiązującym jest pełny tekst przetargu załączy-
ny w aktach.

Ubezpieczalnia Społeczna zastrzega sobie prawo:
1. zwiększenia lub zmniejszenia robót do 25%,
2. prawa dowolnego wyboru oferenta,
3. unieważnienia przetargu bez podania przyczyn
i odpowiedzialności. 5b-418

Przetarg

Wojewódzki Pełnomocnik Akcji Siewnej w Pozna-
niu, ul. Dąbrowskiego 5a ogłasza przetarg nieogranic-
zony na sprzedaż ca 50 sztuk opon, oraz detek zu-
żytych. Waga opon ca 1700 kg, detek ca 180 kg. —
Oferty w podwójnych, bezimiennych, zalakowanych
kopertach z napisem jak wyżej podano, należy skła-
dać do dnia 28 bm pod wyżej wskazanym adresem
do godz. 10.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi tamże w tymże
dniu o godz. 11.

W/w opony i detki są do obejrzenia w Bazie Samo-
chodowej Wojewódzkiego Pełnomocnika Akcji Sie-
wnej w Poznaniu ul. Ks. Skorupki nr 17.

Wojewódzki Pełnomocnik Akcji Siewnej zastrzega
sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez wzglę-
du na wysokość oferty, jak również prawo unieważ-
nienia przetargu bez podania powodów.

Zastępca Wojewódzkiego Pełnomocnika
Akcji Siewnej

12455 (—) Inż. Jabłkowski Józef

Wolne lokale

Pańienka szuka pokoju ume-
bionego śródmieściu. Cena
obejtna. Zgłoszenia: Cukierni-
ka Knast, pl. Wolności 1, od
14—15-tej godz. p4545

Zgubiono legitymację Siawa
Krzepielów, wystawioną przez
D. L. P. w Zielonej Górze nr
759, na nazwisko Grzemski
Stanisław. 5a-234

Zgubiono zaświadczenie wojs-
kowe nr 019525 wydane przez
RKU Poznań-miasto oraz za-
meldowanie milicyjne na na-
zwisko Stefan Rys. F914

Zgubiono legitymację Związ-
ku Zawodowych nr 99040,
2370 na nazwisko Orzechowski
Aleksander, Zielona Góra.
5b-425

Zgubiono kartę rowerową nr
488174 wystawioną na nazwi-
sko Dionizy Frackowiak, Gnie-
zno. 5b-430

Skradziono trzy dowody tożsa-
mości koni na nazwisko Jan
Kwiecień, Guchów 5b-420

Zgubiono kartę rejestracyjną
RKU w Poznaniu, powołanie
wojskowe metryki urodzenia
i legitymację związkową. Kar-
mierz Stachecki, ul. 14 2 27
Poznań, Piekary 24. 12469

Zgubiono dowód osobisty, ken-
kartę, wystawioną przez Sta-
rostwo w Stanistawowie, na-
zwisko Kornel Buczman, Trzek,
pow. Środa. 12523

Transport

Samochodami, magazynem, bo-
cznicą — dysponuje Wspólny
Transport, Norwida 13, tele-
fon 92-46. 5a-164

Przewozy samochodowe. M. Fo-
cha 115, tel. 77-06. 12221

Wszelkie transporty samocho-
dami załatwia Autotransport,
Dąbrowskiego 83/8E — tele-
fon 31-40. 5b-391

Wszystkie transporty samocho-
dami załatwia Autotransport,
Dąbrowskiego 83/8E — tele-
fon 31-40. 5b-391

Adamczyk skoczył w dal 7,29 m Dobre wyniki lekkoatletów w Warszawie

W dniach 22 i 23 bm. rozegrano w Warszawie pierwsze w bieżącym sezonie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem czechoskiej drużyny SK Vysokoskolsky. Ze względu na start naszych „olimpijczyków”, dla których powyższa impreza była pierwszym sprawdzianem formy szlifowanej od 8 miesięcy na obozie w Olsztynie, wzbudziła ona w całej Polsce zrozumiałe zainteresowanie.

Goście czechy — zgodnie z przewidywaniami — nie stanowili dla naszej czołówki, szczególnie w konkurencji żeńskiej, poważnego przeciwnika, toteż gros walk miało charakter wyjątkowo krajowy.

Przechodząc do oceny wyników — w pierwszym dniu, w którym rozmiękała po deszczach bieżnia wpłynęła wydatnie ujemnie na konkurencję biegową, na czoło wybiły się: skok w dal Adamczyk oraz skok o tyczce Morończyk. Pierwszy skokiem 7,29, będącym 4 najlepszym wynikiem dotychczas w ogóle uzyskanym w Polsce, a zarazem i najlepszym po wojnie, raz jeszcze potwierdził swe możliwości rozprawienia się z rekordem Nowaka (7,38 m) z roku 1934. Również jego 15,4 s uzyskane na 110 m pł. stanowi najlepszy wynik powojenny. Tu jednak ilość potrąconych plotków budzi poważne zastrzeżenia tym bardziej, że nie zdarzyło mu się to po raz pierwszy. Weteran Morończyk, pokonawszy bez konkurencji za pierwszym skokiem piękną wysokość 3,83 m i poprzestawszy na niej, wykazał, że cztery kółka olimpijskie — 4,10 m leżą w granicach jego możliwości.

Poza tym z rezultatów sobotnich należy jeszcze wymienić dobry rzut kulą Łomowski, który narazie przekroczył europejską granicę, 15 m. Wynikiem 15,18 m zepchnął on w tabeli najlepszych polskich miotaczy z piątego miejsca Siedleckiego (15,08 m). Kielas, po którym spodziewano się zejścia w biegu na 5000 m poniżej 15 minut, na skutek ciężkiej bieg. musiał zadowolić się czasem 15,17,8 min. Formą swą po-

twierdził jednak, że już w najbliższym czasie stać go będzie na wydatne poprawienie tego wyniku.

Największą niespodzianką pierwszego dnia była jednak porażka Buhla na 400 m do Stakiewicza, w nienadzwyczajnym zresztą wspólnym czasie 51,2 s.

53,60 m rzuca Jarzyński oszczepem!

Wewnętrzne zawody lekkoatletyczne AZS, rozegrane wczoraj po południu na boisku Areny przyniosły kilka dobrych wyników. Na specjalne podkreślenie zasługuje rzut oszczepem Jarzyńskiego, oraz dyskiem Hoffmanna.

Wyniki techniczne: 110 m pł. — 1) Wojterski 17,8 s, 2) Fibak; dysk — 1) K. Hoffmann 39,69 m, 2) Jarzyński

Z wyników drugiego dnia wymienić należy 800 m Stakiewicza 1,57,1 min. (najlepszy wynik powojenny), 3000 m Dzwonkowskiego 8,59,2 min. (Kielas nie startował), dysk Łomowski 45,76 m, Nowakowej skok w dal 5,27 i Lipskiego 22,6 s. na 200 m. (M)

Mistrzostwa klasy A POZPN

Ostrowia zwycięża Wartę Ib 5:3 (4:1) i zdobywa mistrzostwo w swej grupie

Mimo atutu własnego boiska doznały rezerwy Warty porażki w meczu z Ostrowią, która zwycięstwem tym zapewniła sobie pierwsze miejsce w tabeli swej grupy.

Gospodarze wystąpili w bardzo silnym składzie z Danielakiem, Skrzypniakiem, Orłowskim, Gierakiem, Kaczmarem i Staniakiem, uznać jednak musieli jako zespół wyższość ostrowian, którzy skutecznością w akcjach Łojowskiego i szybkością wyprowadzili zupełnie z konceptu drużyny „zielonych”.

W drużynie Warty w pierwszym kwadransie gry fatalnie zagrała obrona Rajtaczak — Staniak i Łramkarz Wojtyniak. Ich błędy wykorzystał przytomnie atak ostrowian strzelając w tym okre-

świe gry 3 bramki. To zadecydowało o zwycięstwie. Warta zmieniła Wojtyniaka na Szulca (który wypadł znacznie lepiej od poprzednika) ale reszta drużyny zawodziła do końca meczu. Pomoc grała słabo, atak tracił i marnował wszystkie piłki, w czym celował b. słaby Skrzypniak. Kaczmarek mimo strzelenia dwóch bramek, nie zawsze „fatygował” się do piłki. Melosik grał anemicznie a Gieraka za mało wykorzystywano. Jedynym zawodnikiem w ataku Warty, który pracował z głową i starał się wprowadzić

„Lechia” — ZSK (Gniezno) 0:1

Rozegrane w Poznaniu spotkanie hokeju na trawie o mistrzostwo Polski między poznańską „Lechią” i ZSK (Gniezno) zakończyło się zwycięstwem ZSK w stosunku 1:0 (1:0). Mecz ten stał na dobrym poziomie i przeprowadzony został w szybkim tempie. Zwycięską bramkę dla ZSK zdobył, w 24 min. po pięknej akcji całego napadu Gabrych. Zawody prowadzili sędziowie: Zieliński i Bestyński.

H. C. P. — Admira 3:2 (2:0)

Do powyższego meczu drużyny wystąpiły w składach: HCP — Sobalak, Anioła, Kubala, Malicki, Niemir, Rzycki, Węclaw, Godek, Konopa, Mazur, Borach

Admira — Drwieski, Janowski, Stachowski, Pawlak, Szymański, Kujawa, Dybol, Nowakowski, Pikulik, Baranowski, Balbierz.

Do przerwy drużyną lepszą był HCP,

który też potrafił to wykorzystać, strzelając przez Niemira i Godka dwie bramki.

Po zmianie pól gra wyrównała się, przy czym atak Admiry przestrzelił kilka murowanych okazji do poprawienia wyników. Pod koniec gry zdołał jednak wyrównać ze strzałów Baranowskiego i Nowakowskiego, ale HCP przez Konopę zdobyło znowu prowadzenie i ostatecznie dość szczęśliwie dwa punkty, które wysunęły go w tabeli przed Admirą na czwarte miejsce. (Stef)

Stella (Żabikowo) — Proсна (Kalisz) 3:1

Mecz, rozegrany w Żabikowie zakończył się, po żywej i ciekawej grze zasłużonym zwycięstwem gospodarzy. Honorowy punkt dla Prośny zdobył w 41 min. drugiej części gry z karnego środkowy napastnik. Wyróżnił się doskonałą obroną bramkarz Stelli, Sędziował b. sprawnie p. Losiak z Kościana. (S.M.)

TUR (Kalisz) — San 1:0

W niedzielę odbyły się w Kaliszu na boisku TUR-u zawody o mistrzostwo klasy A okręgu poznańskiego.

Po chaotycznej i stojącej na niskim poziomie grze, zwycięstwo w stosunku 1:0 odniosła drużyna TUR-u. Zwycięska bramka została zdobyta w 25 minucie pierwszej połowy gry przez Tomaska. Należy dodać, że drużyna RKS „San” z Poznania od 20 minut gry miała 10 graczy, na skutek kontuzji jednego zawodnika. (W)

Dąb — ZSK Ib 3:1 Polonia (Poznań)

Polonia (Leszno) 6:3

Sport w Kórniku

Mały ten ruchliwy Klub Sportowy „Kotwica” w Kórniku coraz częściej daje o sobie znać. Ostatnio nastąpiło otwarcie sezonu sportowego na budującym się w tym roku terenie, na którym w przyszłości stanie imponujący ośrodek sportowy.

Uroczystego otwarcia sezonu dokonał wicestarosta mgr Trepiński w towarzysztwie burmistrza m. Kórnik p. Czesława Józwiaka i przewodn. M. R. N. p. Franciszka Hołdeznego oraz zaproszonych gości. W ramach imprezy Kórnik odbyły się liczne konkurencje sportowe, z których notujemy co ciekawsze:

Wyścig kolarski: (trasa Kórnik — Świątyni — Kórnik ca. 22 km) 1) E. Łukanowski (czas 42,22 min.); bieg pań 60 m: 1) J. Joachimiakówna (Miejsk. Gimn.) (czas 9,1 sek.); skok wzwyż pań:

1) H. Matuszkówna (Miejsk. Gimn.) (1,20 m); bieg 100 m: 1) K. Słabolepszy (11 sek.); bieg 400 m: 1) J. Bakowski (Miejsk. Gimn.) (1,1 min.); bieg 800 m: 1) M. Gierwazik (Klub Sport. Zaniemysł) (27,5 min.); skok wzwyż: 1) R. Kopiczyński (Miejsk. Gimn.) (1,45 m); skok w dal: 1) K. Słabolepszy (5,39); rzut kulą: 1) R. Kopiczyński (Miejsk. Gimn.) (9,41 m); rzut dyskiem 1) J. Smoczyński (Klub Sport.) (24,16 m); piłka nożna: Klub Sport. Kórnik — Klub Sport. Rogalin 3:0. Bramki dla Kórnik uzyskał Gramsz.

W drużynie K. S. Kórnik grało 5 graczy o nazwisku: Pelczyk; ojciec, 3 synów i stryj. Władysław Pelczyk, senior usportowionej rodziny, był znany graczem w polskiej drużynie piłkarskiej w Westfalii w latach przed pierwszą wojną światową. (n)

WKS „Pancerni” wzorowym ośrodkiem sportu wojskowego

Powstały w Poznaniu przed kilku miesiącami WKS „Pancerni” wykazuje coraz większą żywotność. Świadczy to o wadze, jaką wychowaniu fizycznemu polskiego żołnierza przypisują miejscowe władze wojskowe.

Przyszli oficerowie demokratycznej Armii Polskiej, reprezentujący wymieniony klub sportowy, to w większości swej ludzie młodzi, którzy poprzednio sportu w ogóle nie znali.

Kierowani fachową ręką rekordzisty Polski w biegu na 100 m (10,6 s.) — kpt. Danowskiego — poza korzyściami fizycznymi, czerpią oni ze sportu i przyswajają sobie wszystkie jego najsłabsze walory, jak karność, pracowitość i rycerskość, odwagę, ambicję i wolę.

Staraniem kpt. Danowskiego a dzięki zrozumieniu i poparciom ptk Zymińskiego, dalej majora Pigłowskiego oraz prezesa klubu majora Wizy, klub dysponuje już dziś pięknie urządzonej halą sportową, umożliwiającą przeprowadzanie różnych ćwiczeń w okresie zimowym. Znajdujemy w niej

obok drewnianej posadzki: gimnastycznej z urządzeniami do tegoż sportu, kosze i siatkę, skocznię, bieżnię oraz ring. Dowodzi to o wszechstronny kierunkowo pracy sportowego klubu. Tak też jest w istocie, to WKS Pancerni posiadają do tej chwili sekcje: piłki nożnej, lekkoatletyczną, gimnastyczną, bokserską, gier sportowych i pływacką. Do tej pory w szranki zewnętrznej rywalizacji wyszli: piłkarze i lekkoatleci. Pierwsi z nich wyrobili sobie już markę wśród miejscowych bratnich jednostek, spróbowali swych sił i to z powodzeniem już także z zespołami cywilnymi. Drugich znamy z tegorocznych występów w I Kroku oraz w mistrzostwach okręgu klasy C, na których uzyskali szereg dobrych wyników. Ambicją kierownictwa klubu nie jest specjalne wychowywanie rekordzistów, lecz wciągnięcie do ćwiczeń sportowych wszystkich swych członków. WKS Pancerni pragnie wykażać społeczeństwu cywilnemu, że prawdziwych sportowców-obywateli może wychować przede wszystkim Wojsko Polskie. (Stef)

Klasa C

Polonia (Piła) — Polonia II (Chodź.) 2:0, Patria (Buk) — Polonia II (N. Tom.) 3:2, Ostrowia III — Raszkwianka 2:0, Garbarnia (Kal.) — Victoria (Ostrzeszów) 3:1, Britania — ZSK (Września) 6:0, Promień (Opalenica) — Odra (Zbąszczyń) 2:3, Polonia II (Sroda) — Traktor 9:2, ZSK (Krzyż) — Lubuski 3:3, Blask II — Posenia 4:1, ZSK II (Gorzów) — Polonia (Międzybóże) 4:0, Admira III — Blask II 3:4, Luboński KS III — Tramwajarz 4:0, Posenia II — Britania II 5:2.

Spotkanie treningowe dwóch teamów

W nadchodzącą środę, dnia 26 bm. o godz. 18,30 na boisku Warty odbędzie się treningowe spotkanie piłkarskie dwóch teamów Poznania w celu wyłonienia najlepszej reprezentacji na oczekujące nasz okręg mecz: w dniu 6. VI. br. w Krakowie o puchar śp. Kałuży; w dniu 13. VI. br. w Łodzi o puchar śp. Kałuży oraz teamu B w Bydgoszczy z Pomorzem.

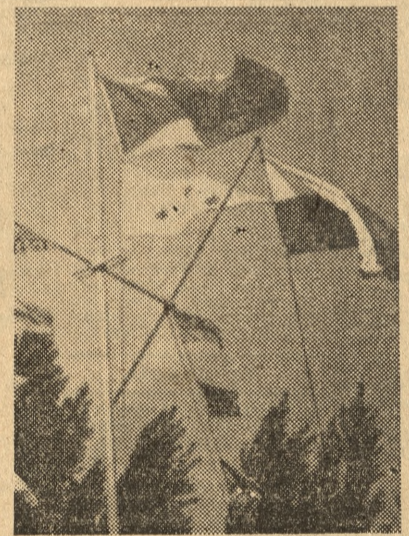
Juniorzy

Luboński — Warta 3:2, Victoria (Września) — ZSK (Pozn.) 0:2, Odra (Kościan) — Dąb 1:1, Stella (Zab.) — Śremski 1:2, Polonia (Jar.) — Zjednoczeni (Kop.) 0:4, Admira — Lipno (Stęszew) 6:2, Luboński KS — Stella Zabikowo 6:0.

Bandera na maszt! Sezon wiosłarski rozpoczęły

Wczoraj byliśmy świadkami pięknej uroczystości otwarcia 3 po wojnie sezonu wiosłarskiego. Licznie zebrani goście wystuchali mszy św., która odbyła się w kaplicy św. Elżbietanki, po czym zebrało się w nowowybudowanej przystani KW 1904, gdzie odbyły się właściwe uroczystości, w ramach których ks. dr Finke poświęcił ufundowaną przez Klub Kreglarzy „Czarna kula” łódź (4-ka ze stemikiem). Na szachcie towarzyskiej życzenia dalszej owocnej pracy KW 1904 składały bratnie kluby, przewodniczący Komitetu Olimpijskiego płk Róg-Mazurek, oraz dr Dembiński z ramienia Miejskiego Komitetu WF i PW. Uroczystość zakończyła defilada łodzi na Warcie.

Fot.: (3) „Głos Wlkp.” — E. Kitzmann



Leśnicy gorzowscy mają własny klub sportowy

Przy Dyrekcji Lasów Państwowych okręgu gorzowskiego powstał staniem Związku Zawodowego Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego związkowy klub sportowy „Leśnik”.

Zarząd nowopowstałego klubu tworzą pp. inż. A. Kulpiński — przewodniczący, F. Kupczyk — kapitan sportowy, Dymaszka — sekretarz, Cz. Janeczek — skarbnik, W. Sulecki — gospodarz.

Do tej pory uruchomiono sekcje piłki siatkowej, lekkoatletyczną i pinpongową, w najbliższym czasie postanowiono utworzyć sekcje koszykówki, strzelecką (broni małokalibrowej) i pływacką.

Wszystkie zorganizowane sekcje rozpoczęły już treningi i przygotowują się do eliminacyjnych ogólnopolskich i-grzyck międzyzwiązkowych.

Pracownicy DLP w zrozumieniu konieczności jak najszybszego zaopatrzenia klubu w własny sprzęt zadeklarowali dobrowolną jednorazową składkę

w postaci swoich miesięcznych deputatów drzewnych na rzecz klubu. Wiernych należy, że klub posiadający tak zapalnych miłośników sportu w swoich szeregach rozwijać się będzie pomyslnie. (Ipc)

Kryta pływalnia w Gorzowie otworzyła sportowcom podwoje

Kilkakrotnie zapowiadany termin uruchomienia jednej z najpiękniejszych w Polsce krytej pływalni: doczekał się realizacji. Dzięki wysiłkom Zarządu Miejskiego w ub. niedzielę dokonano w obecności przedstawicieli władz i licznie zgromadzonych miłośników sportu pływackiego uroczystego otwarcia pływalni. Przecięcia wstęgi dokonał naczelnik Wydziału Samorządowego Ekspozytury Urzędu Wojewódzkiego p. Władysław Bęchowski. Po odegraniu hymnu państwowego przystąpiono do pierwszych pokazowych zawodów pływackich. (wjc)

I zawody pływackie na basenie krytym

Zawody pływackie zgromadziły na starcie dużą stawkę zawodników z różnych klubów. Wyniki były następujące: 50 m stylem dowolnym pań: 1) E. Zjawieńska ZSK 52,2 sek.; 2) K. Kordecka, Gimn. Handl.; 3) Gawrońska, HKS.

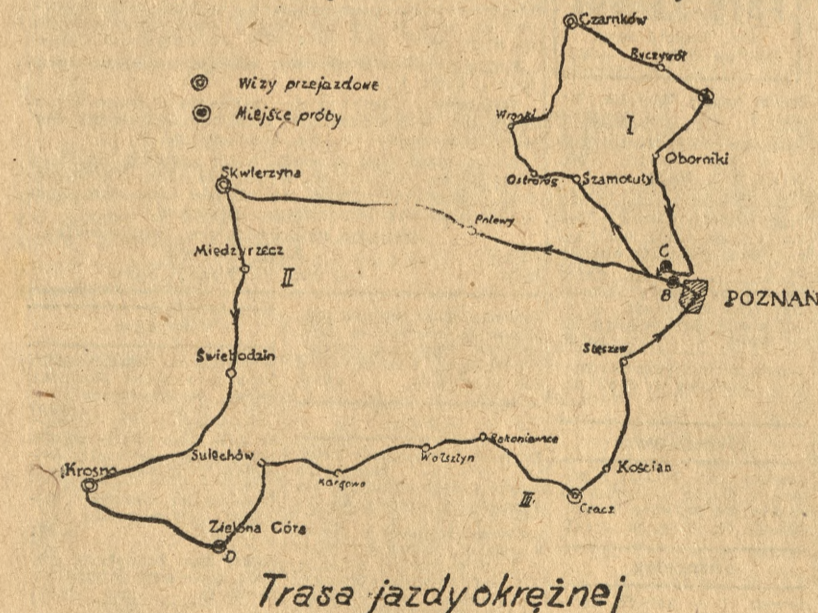
50 m stylem dow. pań — zwyciężył Lisowski, HKS — 30,1 sek. przed Michałskim WKS i Dmowski m KS „Polonia”.

50 m stylem klas. pań — wygrał Maczulski, Gimn. Handl. w czasie 44 sek. przed Koniecznym HKS.

50 m stylem grzbietowym pań: 1) Grzybowski HKS 45,2 sek. przed Koniecznym, Stankiewiczem, Gimn. Handl. W sztafecie 3x50 zwyciężył HKS przed Gimn. Handl. i KS „Polonia”.

Osiągnięte wyniki są dość słabe, lecz należy podkreślić, że są to pierwsze tego rodzaju zawody na tym terenie. Obecnie, kiedy została uruchomiona jedna z najpiękniejszych pływalni krytych w Polsce, miasto to ze względu na sprzyjające warunki, może stać się jednym z poważnych ośrodków tego sportu. (r. b.)

III powojenny raid samochodowy po Wielkopolsce i Ziemi Lubuskiej



Trasa jazdy okrężnej

XIV Międzynarodowy Raid A. P. odbędzie się w dniach od 25. 6. — 4. 7. 1948 na trasie, wynoszącej około 3500 km przy jeździe dziennej i nocnej. Trasa Raidu tego prowadzi poprzez całą prawie Polskę i częściowo na etapie Karpacz—Zakopane przez Czechosłowację, z którą i na tym polu coraz bardziej zacieśniamy braterskie stosunki. Oprócz jazdy okrężnej zawodnik musi się poddać 6 próbom dla wykazania sprawności i opanowania maszyny.

Jako przygotowanie do tego Raidu ma się odbyć w dniach od 29.—30. 5. 1948 r. pod protektoratem wojewody poznańskiego p. Stefana Brzezińskiego. III Powojenny Raid po Wielkopolsce i Ziemi Lubuskiej, który organizuje Oddział Wielkopolski Automobilklubu Polski.

Raid ten przebiegać będzie trasą: Poznań — Szamotuły — Czarnków — Rychnów — Oborniki — Poznań — Skwierzyna — Swiebodzin — Krosno — Zielona Góra — Wolsztyn — Kościan — Poznań — (530 km) i obejmując poza jazdą okrężną 4 próby, z których najciekawsza jest złożona z próby zręczności zrywu, hamowania i szybkości. Próba ta odbędzie się w niedzielę, dnia 30 bm. w godzinach przedpołudniowych na placu Wielkopolskim w Poznaniu.

Do próby tej oprócz zawodników,